



BR.0002.2.2017

Protokół Nr XXVIII/17
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 16 lutego 2017 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 12:00, a zakończono o godz. 15:50.

Na ogólną ilość 21 radnych udział w sesji wzięło 20 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radny nieobecny usprawiedliwiony:
Benedykt Adamczyk

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-----------------------|--------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Tomasz Stoltmann | - Sekretarz Gminy |
| 6. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |

Ponadto w sesji uczestniczyli dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, dyrektorzy szkół i przedszkoli, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Powitał Burmistrza Jolantę Fierek, I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrza Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską, Sekretarza Gminy Tomasza Stoltmanna, dyrektorów szkół i przedszkoli, przewodniczących osiedli, sołtysów, pracowników Urzędu Miejskiego,

mieszkańców oraz przedstawicieli mediów. Nadmienić, że w sesji uczestniczy 18 radnych (w trakcie sesji dołączyło 2 Radnych), co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Do pkt. 2

Radni nie zgłosili więcej uwag do porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Informacja na temat stanu infrastruktury na terenie Gminy.
6. Informacja o stanie dróg w gminie Czersk.
7. Informacja o wykorzystaniu i udostępnieniu społeczeństwu obiektów sportowych poza zajęciami szkolnymi.
8. Informacja o funkcjonowaniu gminnych instytucji kultury wraz z przedstawieniem oferty kulturalnej i turystycznej na terenie Gminy na rok 2017.
9. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez gminę.
10. Informacja na temat zrealizowania Czerskiego Budżetu Obywatelskiego 2016.
11. Sprawozdania z działalności Komisji stałych w 2016 r.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk obejmującego obszar działki o nr 820/1 w obrębie geodezyjnym Krzyż - XXVIII/265/17,
 - b) projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego - XXVIII/266/17,
 - c) zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej Sportowej nr 2 im. Jana Pawła II w Czersku - XXVIII/267/17,
 - d) określenia kryteriów rekrutacji do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Czersk, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego, określenia liczby punktów za poszczególne kryteria i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia oraz terminów postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego na rok szkolny 2017/2018 - XXVIII/268/17,
 - e) określenia kryteriów rekrutacji do pierwszej klasy ośmioletniej szkoły podstawowej dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, dla której organem prowadzącym jest Gmina Czersk, które będą brane pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym i postępowaniu uzupełniającym, określenia liczby punktów za poszczególne kryteria i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia oraz terminów postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego na rok szkolny 2017/2018 - XXVIII/269/17,
 - f) planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i formy kształcenia, na które dofinansowanie jest przeznaczone w roku 2017 - XXVIII/270/17,
 - g) określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe - XXVIII/271/17,
 - h) wprowadzenia opłaty prolongacyjnej - XXVIII/272/17,
 - i) przyjęcia Roczного programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk - XXVIII/273/17,

- j) zmiany Uchwały Nr XLVI/447/10 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 21 października 2010 r. w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania - XXVIII/274/17,
- k) zmiany Uchwały Nr II/27/14 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miejskiej w Czersku - XXVIII/275/17,
- l) rozpatrzenia skargi na Burmistrza Czerska – XXVIII/276/17.

14. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

15. Wolne wnioski i informacje.

16. Zakończenie sesji.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że projekty protokołów z XXVI sesji Rady Miejskiej z dnia 20 grudnia 2016 r. oraz z XXVII sesji Rady Miejskiej z dnia 23 stycznia 2017 r. były wyłożone w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, dodatkowo były wysłane w wersji elektronicznej w dniu 4 stycznia 2017 r. i 7 lutego 2017 r., więc każdy Radny miał możliwość zapoznania się i złożenia ewentualnych uwag.

W związku z tym, że żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXVI/16 z dnia 20 marca 2016 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 19 radnych) Rada przyjęła 18 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” (bez odczytania).

Następnie Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XXVII/17 z dnia 23 stycznia 2017 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 19 radnych) Rada przyjęła 18 głosami „za” i 1 „wstrzymującym się” (bez odczytania).

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu. Nadmienił, że w sesji uczestniczy od teraz 20 radnych.

Żadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził, że punkt 4 został zrealizowany i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 5

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację na temat stanu infrastruktury na terenie Gminy otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Piotr Kosobucki zauważył, że mieszkańcy centrum miasta notorycznie skarżą się na fetor w powietrzu. Być może jest to wina zatkanych przewodów kanalizacyjnych i sprawę powinien zbadać Zakład Usług Komunalnych ? Kolejną sprawą jest zanieczyszczenie powietrza. Wielu mieszkańców korzysta z takich a nie innych możliwości ogrzewania budynków. Zapytał, czy Pani Burmistrz czyni starania, żeby zaradzić problemowi. Czy jest jakiś plan inwestycyjny w jaki sposób wprowadzać nowe programy, z których mieszkańcy będą mogli swoje grzewcze piece wymienić na inne ekologiczne systemy. Co nasza gmina robi w tym kierunku ?

Burmistrz Jołanta Fierek odnośnie nieprzyjemnych zapachów musiałaby znać dokładną lokalizację. W sprawie zanieczyszczenia powietrza to nie jest tylko problem naszej aglomeracji, ale ogólnopolski i światowy. Poinformowała, że będą wchodził w program polegający na wymianie tradycyjnych pieców węglowych na piece na biomasę, ekogroszek. Ponadto Zastępca Burmistrza – Mateusz Rydzkowski prowadzi rozmowy z Panią Prezes okręgu PGNiG nt. możliwości gazyfikacji terenu naszej gminy.

Nadmieniła, że jeżeli są informacje (tak jak np. wczoraj na posiedzeniu komisji sama zauważyła) o zanieczyszczeniach powietrza poprzez spalanie śmieci, to od razu kieruje odpowiednie służby do kontroli i interwencji. Procedura przewiduje, że najpierw stosuje się upomnienie i nie odnotowano przypadku, żeby po interwencji urzędników ktoś nie zastosował się do wskazówek i te przewinienia powiełał.

Radny Piotr Kosobucki dopowiedział, że problem fetoru nie jest zgłaszany pierwszy raz. Wiele zarzutów padało pod adresem ubojni, a nie do końca może być to źródło. Sprawę zgłaszali już wcześniej mieszkańcy na portalu wizjalokalna.pl. Zapytał, czy zostały podjęte jakiegokolwiek kroki w tej sprawie. Wyszczególnił, że chodzi o ulice Dworcową i Kościuszki. Zasugerował, że być może jest to związane z różnicą ciśnień o tej porze roku. Chciałby, żeby to zweryfikował ZUK.

Burmistrz Jolanta Fierek podziękowała za wskazówki i przyznała, że jeden z mieszkańców z okolic Parku Borowiackiego zgłaszał taki problem. Przeprowadzono wizję lokalną i nie odnotowano faktu z rowu, który przebiega przez Al. 1000-lecia obok posesji owego mieszkańca. Zadeklarowała, że przy najbliższej okazji spotkania z Panem Prezesem ZUKu poruszy ten temat.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, co dalej z budynkiem poczty w Rytlu. Rozumie, że jest ona w zasobach Administracji Zasobów Komunalnych, ale nieużytkowany budynek niszczeje. Zapytała, czy podjęto jakieś rozmowy z właścicielem budynku o obniżeniu ceny wykupu, czy wzięto pod uwagę, że przetarg może nie zostać rozstrzygnięty i trzeba się zastanowić nad alternatywnym wykorzystaniem tego obiektu? Może wynająć go pod jakieś usługi? Podkreśliła, że budynek nie może tak stać i niszczeć, chyba że jest jakiś plan na jego zagospodarowanie. Ponadto zapytała o to, co się dzieje z budynkiem w Zapędowie (po byłej szkole), który ma w dzierżawie spółdzielnia socjalna.

Burmistrz Jolanta Fierek wytłumaczyła, że istnieją realne plany zagospodarowania budynku po szkole w Zapędowie. Teraz dzierżawi go Spółdzielnia Socjalna Czersk i przeznaczenie owego budynku jest właśnie pod działalność spółdzielni. Planowana jest tzw. manufaktura, czyli produkcja drobnych rzeczy przez osoby z umiarkowanym i zaawansowanym stopniem niepełnosprawności. W sprawie budynku poczty poprosiła o zabranie głosu Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego aczkolwiek dodała, że prosiła Panią Dyrektora DD „Senior – WIGOR” Joannę Ossowską o rozpoznanie programu, o którym mówi rząd Pani Beaty Szydło o rozwijaniu polityki senioralnej. Na bazie budynku poczty poddała pod zastanowienie, czy możnaby urządzić tam klub seniora. Wiadomo, że budynek nie jest własnością Gminy i z kontaktów telefonicznych z właścicielem budynku Pani Burmistrz wie, że nie jest on skory do ustępstw. Ponadto zawarta bardzo niekorzystna umowa przez jej poprzedników przewiduje, że w przypadku sprzedaży tej nieruchomości Gmina musiałaby zwrócić środki właścicielowi. Gmina może tylko z uzyskanych środków potrącić wartość gruntu. Dlatego pewnie obecny właściciel nie jest skłonny do ustępstw.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał do informacji przedstawionych przez Panią Burmistrz, że ze względu na odległość, która dzieli nas od firmy zarząd ani żaden z przedstawicieli nie zdecydowali się przyjechać. Zaproponowano telekonferencję podczas której Gmina przedstawiła dwa rozwiązania i do dzisiaj nie ma na nie odpowiedzi. Zapewnił, że gdy odpowiedź nadejdzie podzieli się z nią z radnymi.

Radna Bogumiła Ropińska podsumowała, że informacje przedstawione przez Panią Burmistrz są powszechnie znane, poza informacją Zastępcy Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego. Stwierdziła, że rozumie, że nic się nie dzieje w budynku po szkole w Zapędowie i stan budynku po poczcie w Rytlu jest taki jak był.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że Radna Bogumiła Ropińska zna stan techniczny budynku po szkole w Zapędowie i wie, że żeby cokolwiek zacząć robić w nim potrzebne są pokaźne nakłady inwestycyjne. Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej Delegatura w Słupsku, właściwa dla Czerska w Debrznie kontaktowała się z Prezesem honorowym, charytatywnie funkcjonującym w Spółdzielni Socjalnej Panem Adamem Domańskim i wczoraj na spotkaniu z przedstawicielką OPSu słupskiego zaproponowała (co jest do przemyślenia), żeby dostać środki na przebudowanie tego obiektu, funkcjonująca spółdzielnia musiałaby rozdzielić się na dwie spółdzielnie socjalne. A mianowicie spółdzielnia socjalna stworzona poprzez zaproszenie innego samorządu terytorialnego. (Samorząd wokół jest zainteresowany tym rozwiązaniem), przekształceniem tej spółdzielni w dwie. Spółdzielnię stworzoną przez co najmniej dwa samorządy terytorialne i stworzenie drugiej spółdzielni z udziałem obecnych

członków organizacji pozarządowych (przypomniała, że jest to stowarzyszenie „I like Czersk”, Fundacji BE SOCIAL Warsztaty Terapii Zajęciowej. Zadeklarowała, że chcą pójść zgodnie z sugestią Pani Przedstawicielki OPS w tym kierunku. Co do utworzenia nowej spółdzielni na bazie istniejącej już spółdzielni, z dwóch samorządów, to planuje się podjąć współpracę z samorządem Czarnej Wody (Burmistrz Czarnej Wody wyraził taką chęć). Takie rozwiązanie pozwoliłoby pozyskać środki na m. in. adaptację pomieszczeń w Zapędowie. Ponadto zrodził się też taki pomysł, żeby spółdzielni złożonej z tych dwóch podmiotów zlecać niektóre zadania własne gminy z zakresu utrzymywania czystości w mieście, przeprowadzania dzieci w miejscach niebezpiecznych na drogach itp.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała kiedy ruszą prace w Zapędowie i co się z tym obiektem będzie działo – kiedy rozpocznie się i zakończy remont ?

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że na spotkaniu z przedstawicielami OPS w Chojnicach, które miało miejsce przedwczoraj uzyskali informację, że o takie środki w ramach województwa pomorskiego będzie można ubiegać się już w tym roku i do końca III kwartału 2017 r. można by pozyskać owe środki po utworzeniu drugiej spółdzielni socjalnej z samorządem Czarna Woda.

Radna Lucyna Zawiszewska zapytała o sieć wodociągową w gminie, a która ma nadzieję, że powstanie w najbliższych latach. Przypomniała, że nie raz prosiła już o wykonanie projektu na sieć w miejscowościach Zapora, Duża Klonia, Mała Klonia. Ostatnio też pytała o koncepcję budowy tej sieci w wyniku czego uzyskała odpowiedź, którą pozwoliła sobie zacytować: „Zakład Usług Komunalnych w ramach przedmiotowej koncepcji przeprowadził analizę techniczno-ekonomiczną sposobu zaopatrzenia miejscowości Zapora, Mała Klonia, Duża Klonia, a także Modrzejewo. Analiza ta obejmowała porównanie sposobu zasilania w wodę pozyskaną z ujęcia w Rytlu jak i tzw. hurtowy jej zakup z gminy sąsiedniej Brusy.” W związku z tym, że przeprowadzono taką koncepcję zadała pytanie – jakie wnioski wyciągnięto z tej analizy. Który wariant zasilania w wodę tych miejscowości jest korzystniejszy ? Jaka kwota jest potrzebna na opracowanie projektu na budowę sieci wodociągowej dla tych miejscowości ? Czy w tej kadencji jest realna szansa, że ten projekt powstanie, ponieważ mieszkańcy bardzo często pytają i proszą o to na dyżurach i spotkaniach.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że Zakład Usług Komunalnych przygotowuje dokumentację dotyczącą zmiany zagospodarowania ścieków w aglomeracji rytelskiej. Przy okazji wykonywania tej dokumentacji, stworzono koncepcję i rozważono warianty zasilania w wodę w miejscowościach, o których mowa. Spodziewają się, że przy sporządzeniu dokumentacji na zmianę kanalizacji ściekowej też będą przygotowywali dokumentację na zasilanie w wodę tych miejscowości. Dzisiaj nie jest w stanie powiedzieć, czy będzie to zakup hurtowy czy zasilanie z Rytla. (odpowiedź po sesji).

Radna Lucyna Zawiszewska dopytała, czy znany jest termin realizacji.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że trudno mówić o terminie kiedy nie zna kosztu. Niemniej na ten rok nie zaplanowano inwestycji.

Radna Lucyna Zawiszewska dopytała o szczegółową analizę kosztową.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że kosztorys powstanie dopiero, jak będzie sporządzona dokumentacja projektowa.

Radna Lucyna Zawiszewska poprosiła o koszt projektu na budowę tej sieci.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski zadeklarował, że rozpoznają u projektantów koszt przybliżony projektowi.

Radna Lucyna Zawiszewska poinformowała, że otrzymała wycenienie, gdzie koszt budowy sieci wodociągowej w m. Błota oceniono na 677 tys. zł. Dopytała z czego wynika taka kwota ? Wg informacji, które posiada przybliżony koszt budowy jednego km wodociągu wynosi ok. 150 tys. zł. Odcinek w Błotach ma dł. ok. 1,5 km i powinien oscylować na poziomie nie wyższym niż 300 tys. zł. Wyceniony koszt wydaje się jej zbyt zawyżony.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że kosztorys przygotowują biuro projektowe, a to oparło się na aktach prawnych, do których kosztorysant zmuszony jest sięgnąć. Uważa zatem, że wszystko zostało przygotowane zgodnie z przepisami. Dodał, że kosztorys ujmuje ceny, które są zazwyczaj kosztami średnimi w Polsce. Dzięki temu, że u nas realizacje są poniżej średniej, to wycena inwestorska, kosztorysowa jest zazwyczaj zawyżona. Czy zmieściłoby się to w 300 tys. zł trudno

stwierdzić. Jest to symulacja na podstawie ostatnio rozstrzygniętych przetargów, co nie oznacza że będzie tak w przyszłości.

Radna Lucyna Zawiszewska poprosiła o przedstawienie na piśmie szczegółowej analizy kosztorysu (na 677 tys. zł), o którym została poinformowana.

Radny Maciej Deja zapytał, czy uzgodniono z Powiatem rozwój sieci wodociągowej w m. Złe Mięso. Kiedy rozpocznie się budowa, czy w sezonie letnim mieszkańcy będą mieli już wodę ?

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyraził zdanie, że nie wie, czego miałyby dotyczyć uzgodnienia z Powiatem. Jeżeli jest już projekt i pozwolenie na budowę, to takie uzgodnienia się już odbyły na etapie prac projektowych.

Radny Maciej Deja zrozumiał, że czekamy na dokumentację przetargową i budowę sieci. W związku z tym zapytał jaki jest przybliżony czas realizacji zadania, czy w lipcu/sierpniu sieć będzie funkcjonować ?

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że na tą chwilę nie jest w stanie udzielić takiej informacji.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 6.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o stanie dróg w gminie Czerniewice otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał o modernizację poprzez utwardzenie piaskiem – 1,3 km ul. Długiej w Czerniewicach. Sam nie zna takiej metody.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski zauważył, że piasek to także jest kruszywo wykorzystywane do utwardzenia i zagęszczania. Przy okazji częściowego utwardzania płytami YOMB obsypano piaskiem skarpy podnosząc wysokość, żeby płyty były na równej wysokości. W terenie leśnym należało przysypać korzenie.

Radny Piotr Kosobucki zapytał, kiedy ostatnio Pani Burmistrz na spotkaniach poruszała temat odnośnie budowy obwodnicy (i na jakich spotkaniach). Po drugie zapytał dlaczego odcinek ścieżki rowerowej nie został zaplanowany kompleksowo, np. wzdłuż ul. Starogardzkiej i połączenia Łęga z Czarną Wodą. Przytoczył odpowiedź na to pytanie: „projekt ścieżki rowerowej przygotowany został na wniosek naszych mieszkańców w ramach CzBO, którzy postulowali taki, a nie inny zakres tego przedsięwzięcia. Brak dokumentacji projektowej na niektóre odcinki nie jest żadną przeszkodą dla zarządcy drogi – GDDKiA, by rozszerzyć inwestycję na zasadzie: zaprojektuj i wybuduj odcinki bez projektu. Koszt takiej dodatkowej dokumentacji dla inwestora to już tylko kropla w morzu w stosunku do kosztów całej jego inwestycji”. Oceniał, że zupełnie nie zna albo nie rozumie (Pani Burmistrz) mechanizmów realizacji zadań przez GDDKiA, na których zależy samorządom. Zdecydowanie większe szanse na realizację mają te zadania, dla których gminy zlecają i sfinansują dokumentację techniczną. Wówczas takie gotowe do realizacji projekty gdański oddział wpisuje do planu i w momencie, kiedy pojawią się możliwości finansowe takie zadania realizuje. Natomiast Dyrektor GDDKiA w Gdańsku nie uzyska zgody z centrali na wydanie środków (rzeczywiście niewielkich) na projekt zadania niewynikającego z któregoś z programów centralnych. Zatem jeżeli zależy nam na realizacji jakiegoś zadania w ciągu drogi krajowej (a on wie, że mieszkańcom bardzo zależy), to gmina winna wziąć na siebie całe koszty dokumentacji. Wspomniał, że tak robi m. in. gmina Czarna Woda, Kaliska, Zblewo czy Starogard Gdański. Przypomniał, że kiedy Pani Burmistrz używała względem swoich konkurentów stwierdzenia: „kto nie chce szuka wymówek, kto chce szuka rozwiązań”. Uznał, że to idealnie wpisuje się do obecnego działania Pani Burmistrz. Wszędzie widać wymówki (obwodnica, „Mieszkanie plus”, ścieżki rowerowe, tereny inwestycyjne i in.)

Burmistrz Jolanta Fierek skwitowała, że do takich zarzutów może się odnieść tylko ogólnikowo: potrzeb inwestycyjnych w naszej gminie jest bez liku. Wytknęła radnemu Kosobuckiemu, że nigdy nie urzędował w urzędzie i nie spotykał się na co dzień z mieszkańcami i z problemami, z którymi przychodzą. Stwierdziła, że są to bardzo poważne problemy, takie jak przede wszystkim brak własnego dachu nad

głową. Wyraziła opinię, że przez wiele lat niczego nie zbudowano jeśli chodzi o substancje mieszkaniowe, a ostatnie przedsięwzięcia to były budowa „baraków”, a mieszkań potrzeba jeszcze 300. Uważa zgodnie z poczuciem solidarności społecznej, że potrzebny jest w gminie dom pomocy społecznej, a podstawową wartością w życiu jest zdrowie a zatem nakładów wymaga też służba zdrowia. Potrzeba utwardzić w wielu miejscowościach drogi zwłaszcza, gdzie mieszkańcy mówią, że przez 20 lat słyszeli od wcześniejszej władzy, że się źle wybudowali. Podkreśliła, że nie jest cudotwórcą i niemożliwe, żeby przez 2 lata zrobiła wszystko, czego poprzednia władza nie zrobiła przez lat 20. Jest wiele kwestii z polityki socjalnej, społecznej, senioralnej, które także wymagają olbrzymich nakładów finansowych. Zaakcentowała, że jest socjalistką i bliższe jej sercu są zadania nie z zakresu „asfaltów”, ale tego, żeby ludziom mieszkało się lepiej w gminie, żeby czuli się pełnowartościowymi obywatelami, żeby rozwiązywać ich codzienne problemy. Co do włączenia się w realizację programu „Mieszkanie plus” zaapelowała do Pana Radnego, żeby przeczytał kilkudziesięciostronicowy dokument, który nazywa się Narodowy Program Mieszkaniowy (sama ma ten program „w małym paluszku”), bo wówczas wiedziałby, że założeniem rządu jest budowa takich obiektów na gruntach należących do Skarbu Państwa. Autor tego dokumentu, czyli rząd, wskazuje powody, dla których realizowany ma być właśnie ten program na tego typu działkach – dlatego, że budowa mieszkań ma odbyć się po minimalnych kosztach. Do tego w programie tym wskazuje się, że powinny być to tereny uzbrojone. Przypomniała, że w latach wcześniejszych w gminie sprzedawano grunty i tym sposobem nie zostawiono prawie niczego do realizacji polityki mieszkaniowej. Gdyby Radny przeczytał ten dokument, wiedziałby też, że rząd zapisał pewną misję dla siebie – mianowicie pomoc samorządom terytorialnym w rozwiązywaniu naglącego problemu mieszkaniowego poprzez wsparcie i budownictwo socjalne. Porównała, że budownictwo mieszkaniowe realizowane przez gminę na dzisiaj okazuje się większą fachowością, jest tańszym przedsięwzięciem, bo udało się oddać mieszkańcom powierzchnie w budynku komunalnym za cenę 7,20 zł/m². Narodowy program przewiduje, że będą to mieszkania w cenie 10-20 zł/m², a tak naprawdę należy przyjąć tę maksymalną granicę, bo zasada tego programu jest taka, żeby mieszkańcy dochodzili do prawa własności. Podsumowała, że inwestycji jest bardzo wiele, m. in. należałoby się zatroszczyć o miejsca dla cmentarza komunalnego, bo niebawem będzie problem z brakiem miejsc pochówku. Ponadto powinni się zastanowić nad inwestycją w służbę zdrowia i opiekę społeczną.

Radny Piotr Kosobucki zwrócił uwagę, że Pani Burmistrz bardzo dużo powiedziała nt. mieszkań, a jest teraz punkt dot. dróg, zatem poprosił, by skupić się na tym zagadnieniu. Temat „Mieszkania plus” na pewno zostanie jeszcze poruszony. W sprawie dróg – chodzi o lobbowanie – w jaki sposób my tę sieć dróg i budowę obwodnicy Czerska oraz ścieżek rowerowych zaplanujemy. A także co z budową i utwardzaniem dróg na osiedlu „Tucholskim” (Pani Burmistrz obiecała utwardzenie 150 m ul. Boh. Września – tylko tyle ?). Czy jest jakiś plan działania ?

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że tematy związane z GDDKiA były poruszane w grudniu zeszłego roku i wówczas dowiedział się, że na odcinkach, gdzie nie ma być koncepcji projektowej, a szczególnie chodzi o nasyp kolejowy przy granicy z gminą Czarna Woda i wiaduktem na wlocie do Czerska od strony Łęga, że Dyrektor nie uważa tego za problem, żeby to zaprojektować i sfinansować. Podkreślił, że Pani Burmistrz przy każdej okazji rozmawia na te tematy. Co do rzeczywistych potrzeb i zasadności niektórych inwestycji, Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad dokonuje analizy ruchu i zasadność widziana jest tylko co do budowy obwodnicy Malborka, Starogardu Gdańskiego i Kościerzyny. Co do Czerska nie ma żadnych deklaracji. Miasta, gdzie siedziby mają samorządy powiatów zazwyczaj składają się po 2/3 samorządy na opłacenie dokumentacji. Poddał w wątpliwość, żeby samorząd Czerska stać było na wykonanie dokumentacji za cenę ok. 1 mln zł, gdy nie wiadomo kiedy nastąpi realizacja. Na zarzut, że nie przygotowano całej dokumentacji projektowej na ścieżkę do Łęga odpowiedział, że poprzednio też nie była przygotowana cała dokumentacja na ścieżkę do Rytla, a tylko do granicy z gminą Chojnice. Zapewnił, że tam, gdzie będzie to zasadne i pomoże w realizacji inwestycji, to taką dokumentację będą przygotowywali.

Radny Piotr Kosobucki podsumował, że nie podoba mu się odnoszenie do tego, że „kiedyś też nie było to robione” itp. „Widzimy Gminę Inaczej” obiecywało Czerszczanom, że gmina będzie wyglądała inaczej i żebyśmy się tym faktem nie przerazili za dwa lata. Skoro doprojektowanie nie jest problemem, to chciałby wiedzieć kiedy Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad planuje to zrobić.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski zadeklarował, że na najbliższym spotkaniu z Dyrektorem poprosi o udzielenie takiej informacji. Uszczegółowił, że nie powiedział, że jest to proste zadanie, ale nie stanowi dla GDDKiA problemu. Kiedy będzie to realizowane to już jest pytanie dla Dyrektora. Zauważył, że cała ścieżka od granicy z gminą Czarna Woda do granicy z Gminą Chojnice jest uwzględniona jako likwidacja miejsc niebezpiecznych. Wiadomo też, że zakres zrealizowanych inwestycji będzie zależał od tego, jakimi środkami będzie dysponowała GDDKiA oddział w Gdańsku.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała jak wygląda przygotowanie do złożenia wniosku w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej, czyli tzw. schetynówek. Które drogi będą zgłoszone do projektu i czy jest już zgłoszona dokumentacja? Następnie zapytała czy są plany utwardzenia płytami YOMB ul. Szkolnej w Rytle chociażby przy sklepie. Uważa, że rozwiązałoby to problem przynajmniej do czasu budowy tej drogi (a wiadomo, że ta droga tak szybko wybudowana nie będzie). W związku z tym, że już wcześniej radna L. Zawiszewska pytała o uzgodnienia w kwestii poszerzenia drogi Zapora – Myłof do Rytla, spytała czy są już uzgodnienia z Nadleśnictwem w Rytle.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że planuje się zgłosić do tzw. schetynówki drogę ul. Nagierskiego. Dokumentacja jest już gotowa. Jeżeli będzie trzeba nanieść jeszcze drobne poprawki, zmiany, żeby uzyskać większą liczbę punktów, to to zrobią. Zadeklarował, że doraźnie postarają się utwardzić odcinek ul. Szkolnej. Poinformował, że podczas ostatniego spotkania z Nadleśniczym zadeklarowano chęć (przez nadleśnictwo) przeznaczenia kwoty na poszerzenie łuków, a nie całej drogi.

Radny Krzysztof Reszka zapytał na jakim etapie są prace związane z budową drogi Malachin – Łubna. Następnie zapytał odnośnie informacji, którą przeczytał w materiałach na sesję, że zakupiono tablice z nazwami ulic i znaki drogowe za kwotę 56,363 tys. zł. Ile tych znaków zostało zakupione? Jaki jest koszt jednego znaku? Osobiście uważa, że jest to zbyt duży wydatek na tego typu inwestycje.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski informacji nt. kosztów zakupu znaków udzieli później. Droga Malachin – Łubna nie otrzymała dofinansowania. Na dzień dzisiejszy jest wykonana dokumentacja projektowa i gmina zobaczy co będzie się działo z wolnymi środkami jak już będą rozstrzygnięte przetargi.

Radny Krzysztof Reszka zapytał uzupełniająco, czy jest pozwolenie na budowę drogi Malachin - Łubna i jeżeli tak to, w jakim terminie gmina musi je zrealizować.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że prawo budowlane mówi, aby w przeciągu 3 lat od uzyskania pozwolenia na budowę poczynić jakieś działania w tym kierunku i od ostatniego ruchu obowiązują 3 lata.

Radny Zbigniew Bieliński zauważył, że dobrym zwyczajem w pracy samorządu czerskiego było zapraszanie na sesje przedstawicieli poszczególnych zarządców dróg. Przez gminę przebiegają różne drogi, które mają różnych właścicieli i jest to okazja przy omawianiu tematu do zadawania pytań bezpośrednim inwestorom, którzy z pewnością powiększą wiedzę na temat planowanych inwestycji poszczególnych zarządców dróg. Radny prosi, aby przy kolejnej dyskusji zaprosić tych przedstawicieli.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przyjął wniosek o zapraszaniu drogowców.

Radna Barbara Fierek zapytała o inwestycje na ten rok – a mianowicie wg Pani Skarbnik niedopatrzeniem jest niewpisanie remontu drogi w Łęgu Kolonii – chciałaby to oficjalnie potwierdzić, ponieważ bardzo zależy sołectwu na zakończeniu 10letniej budowy tej drogi.

Burmistrz Jolanta Fierek zapewniła, że jest to tylko niedopatrzenie.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 7.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o wykorzystaniu i udostępnieniu społeczeństwu obiektów sportowych poza zajęciami szkolnymi otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Tomasz Pruski zapytał o cenę wynajmu za obiekty sportowe przy szkołach podstawowych, cena wzrosła o VAT. Na Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych Radny otrzymał informację, że jest to 8% VAT, a na dzisiejszych umowach widnieje tam już 23% tego VAT-u. Radny pyta czy tę cenę można obniżyć do ceny, która była - czyli 35 zł/h.

Burmistrz Jolanta Fierek potwierdziła zamieszanie przy stawce VAT przy tym świadczeniu i gmina zwróciła się do Izby Skarbowej o interpretację tej stawki VAT. Poinformuje, że gmina stara się ograniczać te grupy społeczne, które za wynajęcie sali powinny wносить opłatę, ale zaznaczyła, gdyby trzeba było zwolnić wszystkich z opłat to należy pamiętać, aby w budżecie gminy zabezpieczyć jeszcze większe środki na utrzymanie tych obiektów sportowych. Na spotkaniu z Komisją Sportu i działaczami sportowymi ten problem był przedmiotem dyskusji. Z rozeznania ceny, które funkcjonują w innych samorządach wynika, że gmina nie stosuje jakiś wygórowanych cen. Stawka podatku VAT zostanie wyjaśniona i wtedy się do niej ustosunkuje.

Radny Tomasz Pruski chciałby, żeby cena w gminie nie była wyższa niż w powiecie, bo zaraz się okaże, że Czerszczanie będą jeździć do Chojnic, gdzie wynajem sali wyjdzie taniej niż w Czersku.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że na początku kadencji apelował do Pani Burmistrz o możliwości zwolnienia z całkowitej opłaty od zorganizowanych grup które korzystają z sal gimnastycznych. Dodał, że chodziło o rekreację i zdrowie mieszkańców i jak mówi przeszło to bez żadnego echa. Popiera radnego T. Pruskiego we wniosku. Z tego co on sam wie, powiat nie podwyższa cen. Radny podejrzewa, że grupy te będą uciekać np. do sali w Malachinie lub przy Szkole Specjalnej, które również są powiatowe.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza wyjaśnił, że apel wystosowany na początku kadencji przez radnego Przytarskiego został uwzględniony, bo zostało wydane zarządzenie Burmistrza mówiące o tym, że zorganizowane grupy młodzieżowe, kluby sportowe, również dorośli zorganizowani w klubach sportowych i stowarzyszeniach, gdzie w statucie zapisane jest krzewienie kultury fizycznej są zwolnieni z opłat. To jest bardzo duża grupa osób, która korzysta za darmo z obiektów sportowych. Zastępca Burmistrza zaznacza jednak, że są osoby dorosłe, grupy prywatne, które muszą płacić za wynajem sal. Burmistrz Klauza nie widzi również przeszkód aby mieszkańcy przenieśli się na salę do Malachina. Nie chodzi jednak, aby zachęcać do rezygnacji z usług gminy. Zaznacza jeszcze, że godzin w których można wynajmować sale jest za mało i większość tych godzin jest wykorzystywana na nieodpłatne użyczenie sali. Nadmienił, że zestawienie, o które prosił Radny Pruski (kosztów wynajmu sal gimnastycznych w Czersku) jest przygotowane. Z kosztów wynajmu wynika, że brane są tylko koszty, które ponosi gmina za media (oświetlenie, ogrzewanie, sprząatanie) i w każdym obiekcie są to inne koszty, a gmina na tym nie zarabia.

Radny Maciej Deja zapytał czy jeżeli sala nie jest użytkowana, to nie jest ona ogrzewana?

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza wyjaśnił, że sala jest ogrzewana, ale jeżeli przerwa jest dłuższa, to ogrzewana jest w mniejszym stopniu.

Radny Maciej Deja poparł radnego T. Pruskiego. Stwierdził, że jeżeli sale wynajmie kilkuosobowa rodzina to koszt wynajęcia sali jest wysoki, natomiast dla grup zorganizowanych te koszty nie są tak duże. Radny uważa, że gmina nie poniosłaby aż tak dużych strat, jeśli część kosztów przerzuciłaby na utrzymanie tych sal, które i tak są na bieżąco eksploatowane. Podkreślił, że chodzi o dbałość o zdrowie.

Radny Tomasz Pruski zaapelował aby nie wysyłać dzieci do Malachina, bo gmina ma piękne obiekty sportowe, z których trzeba korzystać. Radny proponuje aby została taka cena, jaka była poprzednio.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza zwrócił uwagę na to, że każde dziecko i młodzież, która chodzi do danej szkoły ma prawo korzystać z sali nieodpłatnie. Zachęca osoby dorosłe, dla których cena wynajmu sali jest za wysoka, do utworzenia stowarzyszenia, w którego statucie będzie zapis rozwijania kultury fizycznej i wtedy na podstawie zarządzenia burmistrza będzie można stowarzyszenie zwolnić z takiej opłaty.

Radny Maciej Deja zaznaczył, że nie chodzi o utworzenie stowarzyszeń, a oto aby koszty były realne. Dodał, że jedynym kosztem jest oświetlenie, ponieważ i tak sale trzeba ogrzewać i sprzątać.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 8.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację o funkcjonowaniu gminnych instytucji kultury wraz z przedstawieniem oferty kulturalnej i turystycznej na terenie Gminy na rok 2017 otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała o budowę ścieżek rowerowych w kontekście oferty turystycznej, czy gmina planuje budowę takich ścieżek, które promowałyby walory naszej gminy.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że prowadzone są rozmowy z Nadleśnictwem Woziwoda, jednak po zmianie Nadleśniczego te rozmowy będą musiały odbyć się od nowa, aby niektóre rzeczy uzgodnić. Gmina planuje z własnych środków (gmina będzie starać się o dofinansowanie) budowę części ścieżki z Rytla do Chojnic przez tereny leśne.

Radny Piotr Kosobucki przytoczył, odnośnie ścieżek rowerowych, newralgiczne miejsca jakimi są drogi Czersk - Fojutowo, od Mokrego do Wielka, Czersk - Kręgi Kamienne. Radny zapytał, czy ktoś o tych miejscach kiedyś myślał za tej kadencji?

Radny Czesław Niesiołowski przypomniał historię z poprzedniej kadencji, w której przytoczył sprzedaż pianina z Ośrodka Kultury przez byłego Burmistrza. Radny apelował wtedy, aby obniżyć koszty wynajmowania sali w ośrodku kultury, w czasie lekcji gry na pianinie. Jak przypomniał Radny jego apel miał odwrotny skutek i cenę wynajmu podniesiono, a w ostateczności pianino sprzedano. Pani Profesor musiała się zatem wynieść z ośrodka i uczy teraz dzieci w szkołach. Na szczęście wszyscy uczniowie poszli za Panią Profesor. Wy tłumaczył, że wrócił do spraw nawiązując do wcześniejszych głosów, że gmina powinna „dokładać” do wynajmu sal i ponosić koszty.

Radny Zenon Konefka poparł głos Radnego Kosobuckiego w kwestii ścieżki rowerowej do Fojutowa. Zauważył, że ścieżka taka mogłaby przebiegać przez Łukowo (przy zbiegu ulic Łąkowej i Chojnickiej przy cmentarzu), Łosiny do Fojutowa.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 9.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez gminę otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Żadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miejska przyjęła powyższą informację do wiadomości.

Do pkt. 10.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że informację na temat zrealizowania Czerskiego Budżetu Obywatelskiego 2016 otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Bogumiła Ropińska zapytała na jakim etapie jest realizacja projektu budowy ciągu pieszo-rowerowego na ul. Chojnickiej w Rytlu – zadanie niezakończony. Kiedy zostanie zakończony? Odnośnie wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Mareusza Rydzkowskiego, że GDDKiA przymierza się do odcinka po drugiej stronie w Rytlu do granicy, czy odcinek projektowany w ramach CzBO zostanie również dołączony do tej inwestycji.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski stwierdził, że „przymierzanie się GDDKiA do realizacji inwestycji ścieżki rowerowej do granicy” to za dużo powiedziane. Wyjaśnił, że podczas rozmów zasygnalizowano potrzebę, a GDDKiA rozumie to. Natomiast nie padły deklaracje co do terminów. Ponadto Burmistrz zaakcentował potrzebę budowy chodnika po drugiej stronie przy jednej inwestycji.

Radny Bogumiła Ropińska stwierdziła, że to rozumie i że zależy jej, żeby to była łączna inwestycja przy jednej dokumentacji. Zapytała, kiedy można się spodziewać dokumentacji w ramach CzBO.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski na tą chwilę nie był w stanie odpowiedzieć.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 11.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że sprawozdania z działalności Komisji stałych otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radny Krzysztof Przytarski zgłosił uwagę, ponieważ po Komisji Oświaty otrzymał kilka telefonów z których wynikało, że Pani Burmistrz Czerska stwierdziła, że radny oskarżał Komisję Oświaty o zbyt małą aktywność w kontrolowaniu placówek oświatowych. Radny oświadczył, że nigdy takich słów nie wypowiedział i nawet nie pomyślał o tym. Radny zaznacza, że Pani Burmistrz nie było na Komisji Zdrowia, której Radny jest członkiem. Radny domaga się przeprosin i sprostowania.

Burmistrz Jolanta Fierek przeprosiła za pomylenie nazwiska, chodziło jej o Radnego Krzysztofa Reszkę. Burmistrz zaznaczyła, że nie oskarżała Radnego, tylko zwróciła się do przewodniczącego Komisji Oświaty, że jeden z członków rady na Komisji stwierdził, że Komisja odbyła zbyt mało wizyt w placówkach oświatowych. Dodała, że postrzega radnych jako jedno. Podkreśliła, że nie widzi powodów do oburzenia się. Niemniej przeprosiła za pomylenie nazwisk.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że dla niego nie było to śmieszne i zaczyna się martwić o swój stan zdrowia i stan zdrowia Pani Burmistrz, ponieważ mylone są fakty i daty.

Radny Piotr Kosobucki poprosił przewodniczącego Komisji Oświaty, aby przedstawił jakie obiekty były wizytowane i ile tych wizyt Komisja odbyła.

Radny Piotr Knitter zwrócił uwagę na to, że Komisja odbyła bardzo dużo wizyt. W 2016 roku Komisja wizytowała Szkołę Podstawową w Łęgu, w poprzednim roku komisja odwiedziła wszystkie szkoły, a wszystkie wnioski zostały zrealizowane. Radny zaznaczył, że co roku Komisja nie będzie wizytowała ciągle tych samych szkół, Komisja skupiła się również na sporcie.

Radny Krzysztof Reszka potwierdził, że na Komisji Rolnictwa pytał o sprawę, ponieważ ze sprawozdania jasno wynikało, że Komisja odbyła wizytację tylko w szkole w Łęgu. Uważa, że potrzeby szkół są duże i łącznikiem pomiędzy Panią Burmistrz a dyrekcją placówek jest Komisja Oświaty.

Radny Zbigniew Bieliński zgodził się z Radnym Reszką, aby częstotliwość wizytowania Komisji Oświaty była większa. Jednak Radny uważa, że powinna to być decyzja autonomiczna tej Komisji.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Do pkt. 12.

Radny Krzysztof Przytarski zgłosił interpelację następującej treści:

„Chciałbym się odnieść do kilku interpelacji na które nie otrzymałem zadowolającej odpowiedzi i wprowadzić też nowe. Pamiętacie Państwo zadawałem różne pytania odnośnie Spółdzielni Socjalnej. Otóż otrzymałem dosyć obszerną odpowiedź na temat Spółdzielni, natomiast jest ona bardzo lakoniczna, nie na temat, wręcz obraźliwa dla mnie jako Radnego, zresztą chyba nie tylko dla mnie. Odpowiedź otrzymałem od Pana Zastępcy Burmistrza Pana Mateusza Rydzkowskiego, który zasłania się tutaj tajemnicą handlową i nie może mi udzielić pewnych danych, ale zacytuje tutaj kilka pewnych zdań, które

uwazam, że nie powinny nigdy paść: *Negatywny stosunek do bezrobotnych i do próby ich aktywizowania nie może charakteryzować radnych, którzy zostali w wyborach samorządowych obdarzeni zaufaniem społecznym. Każdy radny zobowiązany jest do troski i jak najszerzego współdziałania w zakresie wszelkiej pomocy osobom ubogim, wykluczonym i bezrobotnym. Tworzenie nieprzyjaznej atmosfery wokół Spółdzielni zniechęca wielu zdolnych i ambitnych ludzi do podjęcia tego zadania i nosi znamiona działań antyspołecznych.* Otóż Panie Burmistrzu nie pytałem Pana, jakie jest Pana zdanie o moim stosunku do Spółdzielni, czy do osób niepełnosprawnych i nie wiem skąd taka ocena mojego działania – jestem radnym już 26 lat i uważam, że swoją funkcję pełnię dobrze, zresztą myślę że też oceniają mnie za to moi wyborcy. Pan jest dopiero w samorządzie dwa lata i jest Pan bardzo niedoświadczonym samorządowcem i dziwię się, że Pan pozwala sobie na takie słowa wobec mojej osoby. Niemniej chcę ponowić pytania odnośnie Spółdzielni Socjalnej, ale najpierw chcę wygłosić następujące oświadczenie.

My, członkowie klubu radnych Nasza gmina, nie jesteśmy przeciwnikami spółdzielni socjalnych. Wręcz przeciwnie - to w naszym programie wyborczym deklarowaliśmy utworzenie takich spółdzielni. W programie pani burmistrz nie było spółdzielni socjalnych, były zakłady pracy. Teraz, realizując nasz program twierdzi pani, że realizuje swój. A do tego sposób wydatkowania środków publicznych na ten podmiot budzi wiele wątpliwości.

Umowa o dofinansowaniu Spółdzielni 69 tys. zł z budżetu gminy zawarta 1 czerwca do 15 grudnia – w tym okresie więc należało wykorzystać dofinansowanie.

Skoro gmina ze środków publicznych finansowała działania spółdzielni to oznacza, że wszelkie wydatki są jawne i burmistrz oraz prezes muszą udostępnić informacje.

1. Koszty funkcjonowania spółdzielni to 153.538,00 zł. Natomiast w sprawozdaniu figuruje kwota 87.211.83 zł. Zatem z czego wynikają pozostałe koszty? Różnica między kosztami pokazanymi w sprawozdaniu a kosztem funkcjonowania spółdzielni to kwota 153.538,00 zł - 87.211.83 zł. = 66.326,17 zł. Na co więc została wydatkowana ta kwota skoro nie wynika to ze sprawozdania.
2. W sprawozdaniu jest błąd rachunkowy. Otóż podano jako kwotę wydatkowaną na prowadzenie inkubatora ekonomii społecznej 53.740,90 zł. Podczas gdy z podsumowania wydatków wynika, że kwota ta wynosi 53.756,90 zł.
3. Wydatkowano na promocję kwotę 2.439,10 – kto i w jakim trybie /zapytanie ofertowe czy zamówienie z wolnej ręki/ drukował gazetkę? Kto ją rozprowadzał, ile było egzemplarzy?
4. Skoro umowa na dofinansowanie działalności spółdzielni z budżetu gminy była zawarta na okres 1 czerwiec do 15 grudnia, to dlaczego zaliczono koszty dzierżawy pomieszczeń z miesiąca kwietnia oraz maja na kwotę 2 x 300 zł.? Zaliczono wydatki poniesione przed podpisaniem umowy na dofinansowanie. Od kogo spółdzielnia dzierżawi pomieszczenia?
5. W zestawieniu figurują wydatki za ewidencję dokumentów – obsługa księgową /poz. 20, 44, 56/ kto lub jaki podmiot świadczy te usługi wystawiając za nie rachunki? Czy w spółdzielni nie jest zatrudniona księgowa?
6. W zestawieniu pokazano umowy zlecenia oraz wynagrodzenia trenerów. Dlaczego nie ujęto w sprawozdaniu kosztów zawartej umowy zlecenie nr 1, 2, 6 i 7/2017, ujęto dane z umowy 3,4,5 oraz 8/2016. Z kim były zawierane wszystkie te umowy? Jakie kwalifikacje mieli trenerzy i w jaki sposób byli rekrutowani do pracy w spółdzielni? Wynagrodzenie trenerów - za jaką ilość przepracowanych godzin są poszczególne kwoty?
7. Czy prawdą jest, że w spółdzielni pracuje lub pracowała córka Radnego koalicyjnego pani burmistrz? Jeśli tak to w jaki sposób odbyła się rekrutacja, czy było gdziekolwiek umieszczone ogłoszenie o pracy?
8. Reintegracja zawodowa i społeczna była realizowana w terminie od 12 lipca do 25 listopada. Dlaczego zatem w zestawieniu figuruje wydatek na wynagrodzenie trenera 3.970,00 zł. datowany na dzień 15 grudnia? Trzy tygodnie to działanie nie było już prowadzone, wynika to ze sprawozdania. Kto był tym trenerem i dlaczego wynagrodzenie tego trenera jest ponad 2-krotnie wyższe od innych trenerów?
9. Ilu pracowników było zatrudnionych na etat w spółdzielni a ilu na umowy zlecenia?
10. Ilu mieszkańców gminy Czernsk otrzymało i ma nadal pracę w spółdzielni?
11. Na jakiej zasadzie jest zatrudniony prezes spółdzielni, czy na umowę o pracę czy na kontrakcie menedżerskim – zgodnie z zapisami statutu? Zgodnie z zapisami w statucie właśnie w takiej formie

powinien być zatrudniony ? Jeśli prezes nie jest zatrudniony to na jakiej podstawie prawnej kieruje spółdzielnią socjalną i jest jej prezesem ?

12. Ile z przychodu spółdzielni, czyli z kwoty 98.567,00 zł. to kwoty pozyskane z umów i zleceń z gminy Czernik oraz jej jednostek pomocniczych i jednostek organizacyjnych gminy Czernik, a ile z tego przychodu wnoszą środki spoza budżetu gminy Czernik ?

13. Jaki był stan zatrudnienia w spółdzielni na dzień 31.12.16 ? a ilu pracowników zatrudniała spółdzielnia w miesiącu styczniu i lutym 2017 r. ?

14. Kto przeprowadzał szkolenia BHP w spółdzielni ? Ile osób było objęte treningami i szkoleniami ?

15. Dlaczego sprawozdanie datowane na grudzień radni otrzymali dopiero na początku lutego ?

16. Jak zarządzana jest spółdzielnia - zdalnie przez pana Domińskiego ? Kto nadzoruje przeprowadzane szkolenia, prace trenerów i pracowników na miejscu. Przecież doskonale wiemy, że pan Domiński w Czerniku bywa sporadycznie.

1) Ponadto proszę o udostępnienie w ramach dostępu do informacji publicznej umowy na remont mostu przy Alei 1000 – Lecia. Chodzi o umowę jaka zawarta została między wyłonionym w przetargu na to zadanie wykonawcą (Spółdzielnia Socjalna) a podwykonawcą.

2) Działki niezabudowane. Ponownie źle odczytano moją interpelację. Prosiłem o przedstawienie wykazu działek niezabudowanych będących własnością gminy. Nie prosiłem o przedstawienie działek z planem miejscowym na budownictwo wielorodzinne. Idea mojego zapytania dotyczyła właśnie tego, że gmina nie ma opracowanych planów miejscowych pod budownictwo wielorodzinne na działkach gminnych. Gdyby przedstawiono mi wykaz niezabudowanych działek o pow. 1000 m², o który od kilku sesji zabiegam, chciałem właśnie wnieść postulat o opracowanie takiego planu po przeanalizowaniu i wyborze najlepszej lokalizacji. Skoro jak pani burmistrz twierdzi, że gmina nie ma takich terenów to dlaczego przez dwa lata nic pani nie zrobiła? W kontekście programu mieszkanie + sugerowałem, żeby opracować wzorem poprzedniej kadencji projekt budowy budynku komunalnego przy ul. Transportowców, na miejscu gdzie wyburzono by budynki, które nie są obecnie delikatnie mówiąc w najlepszym stanie technicznym.

Czy zrobiono coś w tym kierunku ? Jeśli nie mieszkanie+ to czemu nie możemy wnioskować do Banku Gospodarstwa Krajowego o dofinansowanie ? Dlaczego nie można wykorzystać do żadnego programu projektów budyneków na Osiedlu Piastowskim? W uzupełnieniu odpowiedzi na poprzednią interpelację dotyczącą działek niezabudowanych otrzymałem bardzo nieczytelny załącznik. Mimo to udało mi się znaleźć kilkanaście działek powyżej 1000 m² na których można by wybudować budynki mieszkalne. Po co w tym wykazie uwzględniono drogi? Nie można budować nic na drogach ja prosiłem o wykaz działek niezabudowanych, a drogi to raczej zabudowane działki. Ponadto w wykazie znajdują się działki parku kaszubskiego, parku borowiackiego, placów zabaw (Przytorowa) - po co są w tym wykazie jak są już zabudowane? Działki jednak są, a nie jak napisała pani burmistrz w odpowiedzi na moją wcześniejszą interpelację, że takich terenów brak teraz wystarczy tylko opracować plany miejscowe, i one wykażą co można tam pobudować. Proszę jeszcze raz o wykaz działek powyżej 1000 m² leżących na terenie miasta Czernik, niezabudowanych gdzie właścicielem jest Gmina Czernik. Proszę o umiejscowienie przy jakich ulicach te działki się znajdują.

3) Na czym polega rozpoczęcie prac nad zmianą strategii gminy? Co zrobiono do tej pory, czy powołano zespół? Kto opracuje strategię? Dlaczego nie został opracowany program współpracy z przedsiębiorcami?

4) Czy od czasu wyboru firmy projektowej kontaktowała się pani burmistrz z ZDW w Gdańsku? Czy będzie przedstawiona koncepcja przebudowy ul. Szkolnej, 21 lutego i Tucholskiej na spotkaniu dla mieszkańców którzy mieszkają przy tych ulicach? Chcę tu zaapelować aby na bieżąco monitorować plany co do projektu przebudowy tych ulic. Prace projektowe już się rozpoczęły geodeci już pracują na ulicy Tucholskiej. Mieszkańcy chcą mieć realny wpływ na to jak te ulice mają wyglądać po remoncie.

5) skoro ma być to muszla koncertowa, to dlaczego w BIP jest napisane, że planuje się amfiteatr ? czy jest już jakaś koncepcja muszli i wybrana lokalizacja ?

6) Czy w tym roku będzie wybudowane połączenie ul. Podleśnej z Parkiem Borowiackim, co od 2 lat pani burmistrz obiecuje ? Jeśli nie w tym roku to kiedy? Czy jest już projekt? Czy jest już jakiś szkic nowego ciągu? Jeśli tak to proszę o udostępnienie. Oświetlenie Parku Borowiackiego – bardzo proszę o pilną interwencję i wymianę przepalonych żarówek.

- 7) Jakie korzyści dla Czerska są z udziału w związku progresywnych burmistrzów pod przewodnictwem p. Biedronia? Organizacja działa już 2 lata. Czy są jakieś widoczne efekty dla gminy? Ile razy p. burmistrz była na zjazdach? Jakie to były koszty delegacji? Czy może pani burmistrz jeździ tam prywatnie ?
- 8) Czy ktoś obsługuje na bieżąco monitoring miejski, który w ubiegłym roku zmodernizowano ?”

Radny Piotr Kosobucki zgłosił interpelację następującej treści:

„W dalszym ciągu interesuje mnie temat Pana Domińskiego. Chciałbym się dowiedzieć, czy nadal jest Doradcą Pani Burmistrz, bo w mediach jest Dyrektorem Biura Prezydenta Lecha Wałęsy, Chwali się pobytami zagranicą. Czy to w ramach urlopu ? Jak łączy te role i funkcje ? Czy jest na urlopie bezpłatnym ? Czy jesteśmy nadal tylko płatnikami jako miasto i gmina Czersk i ponosimy koszty za jego zatrudnienie ? W jaki sposób wykonuje swoje zadania i jaka jest obecnie jego pensja ? Jakiś czas temu Pani Burmistrz wspominała o obniżeniu jego pensji ? Chciałbym w tym momencie poprosić Panią Burmistrz, ponieważ już długo nie widzieliśmy Pana Domińskiego, aby zaprosiła go na sesję Rady Miejskiej. Może Pan Domiński chciałby nas ponownie odwiedzić i powiedzieć, jak bardzo wyprowadza nasze miasto ze stagnacji – ostatnio też mówił, że popadamy w marazm. Chciałbym, aby nam opowiedział jak wygląda zakład produkcyjny, który prowadzi oraz jak bardzo jako mieszkańcy Czerska możemy czuć się dumni z tej inwestycji. Dziękuję Bardzo.”

Radna Lucyna Zawiszewska zgłosiła interpelację następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz mam cztery zapytania, pierwsze dotyczy rejestru umów, który jest dostępny na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, chodzi przede wszystkim o umowę zawartą 1. lutego br. z Panią Elżbietą Łangowską dot. pomocy na pracę związaną z wymiarem podatku rolnego, leśnego i od nieruchomości na kwotę 6 tys. zł za okres trzech miesięcy. Mam zapytanie w imieniu wyborców, bo nie ukrywam, że na bieżąco nie przeglądam tego rejestru. Wyborcy dzwonili do mnie, żeby dopytać się o szczegóły tej umowy, na czym polega pomoc w pracach związanych z wymiarem tego podatku ? Czy chodzi tutaj tylko i wyłącznie o doręczanie decyzji ? Jaki ewentualnie obszar, czy tylko na terenie miasta ? Z tego co mi wiadomo moją decyzję o podatku przyniósł Pan sołtys, więc podejrzewam, że chodzi tylko o teren miasta. Jakie kwoty z tego tytułu były wydankowane z budżetu gminy w roku 2015 i 2016 ? Pani Burmistrz, czy stać nas na takie wydawanie pieniędzy, bo uważam, że kwota 6 tys. zł to znaczna kwota, a mam wydrukowaną tę część z rejestru umów, żeby ta kwota w miarę czasu się nie zmieniła, bo sama niedowierzałam jeśli chodzi o ilość zer. Uważam, że są inne możliwości w tej kwestii, z których gmina mogłaby skorzystać. Jeżeli jest to dostarczenie tylko decyzji na terenie miasta, to dlaczego nie pofatygowano się i nie zatrudniono na okres trzech miesięcy np. stażysty w ramach umowy z Urzędem Pracy lub osoby na robotach publicznych. Uważam, że takie rozwiązanie byłoby korzystniejsze i na pewno nie uszczupliłoby finansów gminy. Niejednokrotnie na tej sali padały wypowiedzi i informacje, że nie stać nas na wszystko, a jeśli chodzi o moje interpelacje, to słyszałam niejednokrotnie, że nie ma pieniędzy na projekty nawet na drobne kwoty, jak doposażenie placów zabaw, a tutaj raptem na 6 tys. zł została zawarta umowa. Pragnę podkreślić, że nie mam nic do osoby z którą zawarto umowę. Proszę o podanie szczegółów.
- 2) Czy byłaby możliwość wprowadzenia w kasie Urzędu płatności kartą ? Chodzi o terminal płatniczy i rozeznanie tematu. Nie wiem, czy Pani Skarbnik miałaby wiedzę, czy jest realna szansa ? Jeśli chodzi o sprawy finansowe, to nie każdy musiałby chodzić i wypłacać z bankomatu, a na miejscu uregulowałyby płatności korzystając z tego terminalu.
- 3) Dotyczy już spraw zgłaszanych na sesji listopadowej. Otóż chodzi tutaj o umieszczanie protokołów z posiedzeń komisji stałych tej kadencji. Chodzi o tę kadencję, bo oczywiście nie będziemy tutaj wracać do poprzednich kadencji. Otrzymałam odpowiedź od Pani Burmistrz, z czego się bardzo ucieszyłam, że od dnia 1 stycznia 2017 r. protokoły z posiedzeń komisji będą udostępniane w BIP. Mamy 16 lutego br., a zaden z protokołów nie został udostępniony. Nie chodzi mi tylko i wyłącznie o protokoły, które powstaną teraz w styczniu, w lutym bieżącego roku, ale chodzi mi o całą kadencję, która rozpoczęła się 1 grudnia 2014 roku. Komisje działały, uważam że moi wyborcy, Radni, społeczeństwo są zainteresowani tym co się dzieje, np. komisja oświaty bardzo fajnie wypracowuje wnioski, które są ujmowane w protokołach i powinny one być udostępniane w protokołach. Po co mam zawracać głowę i dzwonić do Biura Rady, można sobie wejść, przypomnieć, kiedy mamy tablety. Myślę, że działalność organów gminy jest jawna,

a myślę że jest to prosta sprawa - trzeba zeskanować i opublikować. Nie wiem co w tej chwili śmieszy Wiceburmistrza Rydzkowskiego ...

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że ma taki wyraz twarzy.

Radna Lucyna Zawiszewska kontynuując powiedziała, że poważnie trzeba podchodzić do niektórych spraw, bo się ucieszyła że coś będzie zrealizowane, ale niestety tylko na piśmie, bo potem nie ma realizacji, jest odkładane do segregatora.

4) Panie Przewodniczący tak samo jest, jeśli chodzi o sprawy związane z odpowiedziami na interpelacje – pojawił się jeden link „odpowiedzi na interpelacje” z sesji styczniowej. Uważam, że powinny znaleźć się również odpowiedzi, te które Pani Burmistrz udzielała na piśmie z całej kadencji, z podziałem na lata, żeby można było wracać do tego. Połowa kadencji jest za nami, ciekawe sprawy były zgłaszane, więc uważam że to również powinno być ujęte na stronie BIP.”

Radny Jacek Grzella zgłosił interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz proszę o montaż dwóch opraw świetlnych w miejscowości Ostrowite, ponieważ wyborcy pytają mnie kiedy będą już zamontowane, bo Pani Burmistrz obiecała w 2015 roku (miesiąc styczeń na spotkaniu w Kurczem).
- 2) Zakup wiaty dla dzieci w miejscowości Będźmierowice. Jest okres zimowy, potem będą deszcze i ta wiata na pewno się przyda.
- 3) Zakup urządzeń na plac zabaw w miejscowości Ustronie, bo tam jest ładny plac zabaw, który wspólnota np. chce oddać go bezpłatnie, więc trzeba by kupić jakieś zabawki dla dzieci.”

Radna Barbara Fierek zgłosiła interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Pani Burmistrz proszę o interwencję w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku w sprawie poprawy bezpieczeństwa na odcinku drogi krajowej 22 w rejonie skrzyżowania Będźmierowice-Budziska, ponieważ dochodzi tam do licznych zdarzeń drogowych, kolizji, czy wypadków. Ciągłe dowiadujemy się z doniesień medialnych, że nie ma miesiąca, żeby nie wydarzyła się tam jakaś stłuczka, wypadek, czy kolizja. Uważam, że należy przedłużyć linie ciągle albo wybudować zwężenie zmuszające do spowolnienia ruchu na tym odcinku. Wiadomo, że jest tam ograniczenie do 70 km/h, ale jest mało skuteczne albo musimy stworzyć jakiś program, że w końcu ten odcinek będzie bezpieczny dla naszych mieszkańców.
- 2) Dotyczy konsultacji w sprawie rewitalizacji części naszego miasta: Czy rozważa się, żeby wziąć pod uwagę działania mające poprawić jakość powietrza w tym rejonie. Jest to szansa, że inwestycje które wpisujemy w ten program będą zrealizowane z pomocą Wojewódzkiego Urzędu Marszałkowskiego i dostaniemy dofinansowanie, także warto chyba pochylić się nad naszym powietrzem. Tutaj popieram Radnego Kosobuckiego, także jeśli chodzi o programy dofinansowania do kotłowni CO. Czy będzie to rozważane w najbliższych dniach i czy w najbliższym czasie możemy na to liczyć ?”

Radny Krzysztof Reszka zgłosił interpelacje następującej treści:

- 1) „Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Pani Burmistrz mam interpelację związaną z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej. Chciałbym nawiązać do informacji przesłanych przez media, które mówiły że Ośrodek Zdrowia w Łęgu zostanie włączony do SPZOZ w Czersku. To dobra wiadomość, bo dzięki temu mieszkańcy Łęga będą korzystać z tych samych usług medycznych, co pozostali mieszkańcy naszej gminy. Cieszymy się, że postulat naszego kandydata na radnego, byłego sołtysa Łęga i jego komitetu i klubu tak szybko zostanie zrealizowany. Nasuwa się konkluzja – im częściej Pani Burmistrz korzysta z proponowanych przez nas rozwiązań, tym lepiej dla naszej gminy i jej mieszkańców.
- 2) Chciałbym nawiązać do pytania z poprzedniej sesji, jeśli chodzi o sprawę SPZOZ. Media informują również o wynikach kontroli w jednostce i konieczności zapłacenia kary finansowej w związku z nienależnie pobranymi pieniędzmi, łącznie ok. 6 tys. 500 zł. Pani Burmistrz już rozgrzeszyła Dyrektora Czechowskiego. Przypominam, że w przypadku pracowników M-GOPS nie była Pani tak tolerancyjna – na podstawie nie potwierdzonych zarzutów zwolniła lub nakazała Pani zwolnić dyscyplinarnie kilku pracowników. Kiedy Zakład Ubezpieczeń Społecznych po przeprowadzonej kontroli nakazał zwrotu tych kilku tysięcy złotych, jednocześnie uznała Pani, że winne są osoby zwolnione z pracy. Jedna z byłych pracownic M-GOPS musi oddać ponad 2 tys. zł, nie było wobec niej żadnych skrupułów. Teraz od razu uznała Pani, że Dyrektor SPZOZ nie poniesie żadnej odpowiedzialności, dlaczego stosuje Pani podwójne standardy ? Pragnę

zacytować również Pani słowa również z mediów: *Każdy popełnia błędy, przypomnę że Dyrektor Wiesław Czechowski przeprowadza w naszym SPZOZ rewolucyjne zmiany...* Czy to są zmiany o których Pani mówiła, a my się dowiadujemy z mediów? Jak również powiedziała Pani, że nie wyciągnie Pani żadnych konsekwencji w stosunku do Pana Dyrektora. Proszę o ustosunkowanie się do tych zarzutów. Uważam, że Dyrektor odpowiada za każdy dokument, tak jak każdy inny, który podpisuje się pod tym.

3) Sprawa dot. zwolnienia pracownika gospodarczego w SPZOZ (pyta Panią Burmistrz jako przełożoną Dyrektora SPZOZ)."

Radna Bogumiła Ropińska zgłosiła interpelację następującej treści:

- 1) „W nawiązaniu do rejestru umów chciałabym zapytać, ponieważ 14 lutego br. pojawiły się trzy razy te same umowy, dla tej samej osoby pn. „pomoc w sprzątnięciu i utrzymaniu czystości w pomieszczeniach Urzędu Miejskiego w Czersku. Proszę o wyjaśnienie, czy jest to jakaś pomyłka, że są trzy umowy w tym samym terminie na te same kwoty? Dlaczego jest to umowa zlecenie?”
- 2) Dotyczy kwestii projektu zatrudnijczerszczan.pl: Jak wygląda rekrutacja w ramach tego projektu? Czy Ci zrekrutowani pracownicy tego projektu będą pracować w Spółdzielni Socjalnej? W jakim charakterze? Jakie prace będą realizowane przez beneficjentów? Czy już jest jakaś informacja w sprawie rekrutacji do tego projektu oraz jak to wygląda?”

Radny Maciej Deja zgłosił interpelację następującej treści:

„Pani Burmistrz chciałbym ponowić moją prośbę o ogrodzenie placu zabaw przy Zespole Szkół w Łęgu. Jest tam ładny plac zabaw, idzie wiosna i dzieci będą z niego korzystać. Rok temu rozmawialiśmy i Pani też powiedziała, że jest taka potrzeba, bo te dzieci mają blisko do drogi krajowej. Teraz jest czas, aby zacząć prace ku temu. Dziękuję.”

Radny Tomasz Pruski zgłosił interpelację następującej treści:

„Moje pytanie jest krótkie, a dotyczy terminu realizacji przebudowy ul. Maczka w Czersku”.

Radny Krzysztof Reszka zgłosił dodatkową interpelację następującej treści:

„Do PZD: Sfrezowanie poboczny drogi Czersk-Odry”.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypomniał, aby składać interpelacje w jednym wystąpieniu.

Radny Maciej Bruski zgłosił interpelację następującej treści:

- 1) „Dotyczy budynku naprzeciw Urzędu na ul. Kościuszki. Otóż od pewnego czasu trwają tam rozmowy z mieszkańcami. Chciałbym się dowiedzieć na jakim etapie są oraz jakie będą kolejne losy tego budynku, ponieważ nie jest on remontowany od dłuższego czasu i nie będzie raczej remontowany, a stan techniczny oczywiście się nie polepsza.
- 2) Dotyczy programu rewitalizacji. Wczoraj na posiedzeniu komisji rozmawialiśmy i Pan Wiceburmistrz Klauza wspominał, że składanie wniosków nie jest taką prostą sprawą, bo składa się z dwóch etapów i chciałbym, aby na tej sali wyjaśnił w tym temacie, gdyż oczekiwania odnośnie tego programu rewitalizacji są dość duże, program jest dość szeroki, bo kończy się w 2023 roku”.

Więcej interpelacji i wniosków nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Rady ogłosił 10minutową przerwę w obradach.

Do pkt. 13.

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk obejmującego obszar działki o nr 820/1 w obrębie geodezyjnym Krzyż – XXVIII/265/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że w załączniku nr 2 w rozstrzygnięciu znalazł się nieuwzględniony wniosek/ uwaga mieszkańca i nią Rada Miejska powinna zająć się

w pierwszej kolejności. Odczytał treść uwagi: „W związku z wyłożeniem projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk, obejmującego obszar działki o nr 820/1 w obrębie geodezyjnym Krzyż: Składam uwagi do projektu planu miejscowego, które szczegółowo zostały wskazane w moich pismach z dnia 26 października 2016 r., 25 kwietnia 2016 r. oraz z dnia 13 kwietnia 2015 r. Podkreślam jednocześnie, iż moje uwagi do projektu planu miejscowego obejmują wnioski o pozostawienie dotychczasowych zapisów planu zawartych w uchwale nr XXXVI/255/97 Rady Miejskiej Czersk, uniemożliwiających posadowienie stacji bazowej telefonii komórkowej we wsi Gutowiec i to w jej centrum. Motywuję uwagi dobrem społecznym i słusznym interesem obywateli oraz własnym. Nie ulega wątpliwości, iż stacja taka wpływa negatywnie na zdrowie mieszkańców. Nie ulega wątpliwości też, iż wartość nieruchomości położonych w bezpośrednim sąsiedztwie takiej stacji ulega znacznemu obniżeniu. W takiej sytuacji będę domagał się stosownego odszkodowania.” Nadmieniał, że uwaga nie została uwzględniona w projekcie uchwały Rady Miejskiej. O doprecyzowanie poprosił Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski potwierdził, że jeden z mieszkańców zgłosił sprzeciw do projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje budowę wieży telekomunikacyjnej powołując się na to, że jego nieruchomość straci na wartości ze względu na niekorzystne promieniowanie elektromagnetyczne, które rzekomo jest szkodliwe dla zdrowia. Podkreślił, że do dnia dzisiejszego nie ma żadnych wiarygodnych badań, że taka wieża niekorzystnie oddziałuje na zdrowie. Ponadto wnoszący zarzucał, że wartość jego nieruchomości spadnie ze względu na oszpecenie krajobrazu. Zastępca Burmistrza poinformował, że bez takiej wieży zasięg telefonii komórkowej byłby bardzo ograniczony i gdzieś ta wieża musi stać. Urbaniści dokonując analizy stwierdzili, że uwaga jest bezzasadna.

Radny Maciej Deja zapytał, czy zgłoszonych uwag było więcej. Radny nie jest przeciwnikiem postawienia wieży, ale pyta czy nie było możliwości postawienia jej poza miejscowością, np. w miejscowości Niezurawa.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że wpłynęła tylko skarga od jednej osoby (trzykrotnie). Na debacie-dyskusji w urzędzie dość liczne grono osób przybyło, ale wnioskodawcy nie było. Oceniał, że promieniowanie elektromagnetyczne zależy od charakterystyki anten. Lokalizacja nie była pomysłem Gminy, bo to nie Gmina buduje tę wieżę, a inwestor.

Radny Maciej Deja zaznaczył, że można wskazać inwestorowi inne miejsce budowy. Zdaje sobie sprawę z potrzeby inwestycji, ale zastanawia się nad zasadnością usytuowania jej w centrum miejscowości.

Sołtys Gutowca Zbigniew Krzoska wyjaśnił, że wieża nie ma powstać w centrum a na obrzeżach wsi, przy wjeździe do Czerska i żaden mieszkaniec się nie skarży. Sołtys stwierdził, że mieszkaniec, który składa skargi pisze bzdury, a ludzie nie mogą brać jego słów pod uwagę. Mieszkańcy walczą o wieżę od 20 lat.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski nadmieniał, że tego typu nadajniki w dużych miejscowościach umiejscowione są np. na szkołach, wieżach kościołów a także na szpitalach. Powtórzył, że nie dowiedziono dotychczas, że promieniowanie elektromagnetyczne sieci komórkowych negatywnie wpływa na zdrowie. Przypomniał, że procedura ta trwa już od roku 2012 r.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypominał, że nastąpi głosowanie nad samą uwagą mieszkańca, zaznaczył, że jeżeli Rada Miejska przyjąłaby tę uwagę, wówczas nie byłoby głosowania nad projektem uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 10 głosach „przeciw” i 10 „wstrzymujących się” nie uwzględniła wniosku.

Radny Zbigniew Bieliński uważa, że ta uchwała dokonuje pewnego przełomu, ponieważ otwiera drogę do dalszych działań w kierunku realizacji tego przedsięwzięcia w postaci budowy masztu telefonii komórkowej w Gutowcu. Radny potwierdził to, co powiedział Sołtys Gutowca i zgadza się z nim. Przy okazji zebrań sołeckich w Krzyżu i w Gutowcu mieszkańcy wielokrotnie dopytywali, kiedy nastąpi poprawa w łączności w telefonii komórkowej. Radny podziękował Pani Burmistrz oraz pracownikom za przygotowanie tej uchwały. Radny dopingował pracowników urzędu, aby projekt jak najszybciej powstał. Odniósł się do osoby składającej sprzeciw co do powstania tej uchwały i ocenił, że jeżeli tej osobie rzeczywiście zależałoby na interesie społecznym, to wsłuchując się w głos mieszkańców chociażby

na zebraniach wiejskich, zauważyłaby ona jakie są odczucia i potrzeby mieszkańców. Jeżeli dojdzie do procesów odszkodowawczych, to sądzi, że chodzi tu bardziej o prywatny interes tej konkretnej osoby. Zauważył, że projekt uchwały można było wywołać już kilka lat wcześniej.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 17 głosach „za” i 3 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/265/17

/pelen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego – XXVIII/266/17.

Burmistrz Jolanta Fierek wniosła o autopoprawkę - błąd pisarski (numeracja w § tej uchwały rozpoczęto od cyfry 2, a powinno być od cyfry 1).

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, czy błąd w numeracji jest jedynym błędem w tej uchwale. Radna wskazała, że w załączniku nr 1 w tabeli w poz. 4 do uchwały nie ma adresu Krzyża.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza przyznał, że jest to słuszna uwaga.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, czy w związku z likwidacją gimnazjum nie zostaną zwolnieni nauczyciele w Gminie ani w tym roku ani w następnych latach. Radna zapytała również, czy przeprowadzono konsultacje w sprawie projektu sieci szkół w Gminie z nauczycielami, radą rodziców. Radna dopytała, czy rodzice wnosili jakieś uwagi, postulaty i czy zostały one uwzględnione.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza w pierwszej kolejności wniósł autopoprawkę dotyczącą dopisania adresu szkoły filialnej w Krzyżu. Wiceburmistrz w kwestii konsultacji poinformował, że na stronie Urzędu Miejskiego został umieszczony projekt uchwały, przez dwa tygodnie kiedy projekt był na stronie, było kilka telefonów oraz dwa maile. Jeden dotyczył sieci szkół i przydziału poszczególnych miejscowości do szkół (chodziło o leśnictwo Juńcza i uwzględniono wnioski rodzica). Uważa, że temat zwalniania nauczycieli jest ważny, ale jak tłumaczy - minister Anna Zalewska zapewnia, że nie będzie żadnych zwolnień, a nawet powstaną nowe miejsca pracy - Wiceburmistrz nie do końca się z tym zgadza. Przewiduje, że w pierwszym roku większych ruchów kadrowych nie będzie, najwyżej spora część nauczycieli w dwóch pierwszych latach straci nadgodziny i z tym się trzeba liczyć. Kolejną sprawą jest to, że część dyrektorów ma podpisane umowy z nauczycielami, którzy mają te umowy na okres jednego roku i można powiedzieć, że nauczyciele nie będą zwalniani, ale umowy nie będą przedłużane. Tym samym uważa, że konsekwencje dla nauczycieli są w tej reformie.

Radny Piotr Kosobucki wrócił do tematu podziału osób w szkołach i z tego co się orientuje w Szkole Podstawowej nr 1 będzie tych osób około 800, w obecnym gimnazjum będzie to 600 uczniów i widać, że jest to różnica 200 osób. Na Komisji Oświaty Wiceburmistrz Klauza powiedział, że ta ilość osób w SP1 jest spowodowana rozbudową szkoły, a póki co rozbudowy szkoły nie ma. Radny jest za rozwojem placówki, ale czy nie należałoby pomyśleć o zrównoważeniu ilości uczniów przynajmniej w tych obu szkołach. Z tego co mówił Zastępca Burmistrza chodzi o dwuzmianowość szkoły, a tutaj ma być jednozmianowość i rozbudowa jest potrzebna, a na chwilę obecną mniejsza ilość osób w drugiej szkole powoduje mniejsze zatrudnienie.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza wyjaśnił, że faktycznie ilość osób w szkołach jest związana z rozbudową SP1. Dodał, że wczoraj został ogłoszony przetarg na rozbudowę. Gmina planuje w kolejnych latach większą ilość uczniów w SP1, ponieważ będzie ona miała warunki lokalowe. Z planów

demograficznych na najbliższe trzy lata wynika, że niż demograficzny, który wystąpił w roczniku 2014 to najniższy wskaźnik (wynosi 119 urodzeń), a od roku 2015 już jest tendencja wzrostowa (134, w 2016 – 138). Gmina planuje na razie tak dobrać liczbę uczniów w poszczególnych placówkach, aby ta dwuzmianowość była w jak najmniejszym stopniu. Jeszcze przyszły rok będzie rokiem kryzysowym, gdzie praktycznie w SP1 ta dwuzmianowość będzie w dużym zakresie występowała, a w Szkole Podstawowej przekształconej z Gimnazjum będzie to w mniejszym stopniu. Jeżeli chodzi o ruchy nauczycieli Wiceburmistrz wyobraża sobie taką sytuację, że jeżeli będzie możliwość to nauczyciele będą szli za swoimi uczniami. Podkreśla, że szkoły są przygotowane na to, ponieważ dyrektorzy szkół rozsądnie prowadzą swoją politykę kadrową i przewidują tego rodzaju sytuację. Kierowali oni swoich nauczycieli na studia dokształcające i kursy, dzięki którym nauczyciele będą mogli się utrzymać na stanowiskach. Jak będzie się to przedstawiało w latach następnych, to trudno Wiceburmistrzowi w tej chwili powiedzieć, ponieważ ustawa wprowadzająca przepisy prawa oświatowego dopuszcza taką możliwość, że rodzice będą mieli wpływ na to czy dane dziecko będzie realizowało swój obowiązek szkolny w tej czy drugiej placówce i w wypadku przenoszenia dzieci będzie trzeba uzgadniać to z rodzicami. Wyjaśnił, że dyrektorzy szkół już odbywają spotkania z rodzicami klas 6, na których przedstawiają sytuację i namawiają rodziców do tego, aby przenosić klasy w całych zespołach. Dodał, że w niektórych klasach to się udaje, a w innych nie. W każdym razie na przyszłej sesji będzie przedłożony projekt uchwały o sposobie przenoszenia uczniów zgodnie z ustawą prawo oświatowe.

Radny Piotr Kosobucki chciałby podzielić uczniów tak, aby do końca rozbudowy SP1 szkoły były równo obciążone ilością uczniów. Nie rozumie skąd nacisk na to, by uczniów było o tyle więcej jeszcze przed rozbudową budynku szkoły.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Czersku Bożena Spica odpowiedziała na pytanie Radnego P. Kosobuckiego - Na dzień dzisiejszy w SP1 jest prawie 900 uczniów, a w ZS nr 2 jest tych dzieci 540 i dyrektor myśli, że ta ilość powinna być zachowana, bo za ilością uczniów stoi ilość zatrudnionej kadry. W SP1 pracuje w tej chwili prawie 78 nauczycieli, a w drugiej placówce jest zatrudnionych 50 nauczycieli, więc jeśli mówi się o tym, aby nie zwalniać nauczycieli to należy zostawić ilość uczniów. Dyrektor podkreśla, że nigdy nie było sytuacji, że obie szkoły miały tę samą ilość uczniów.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza ocenia, że przenoszenie w przyszłym roku większej liczby dzieci z SP1 do SP2 nie poprawi się sytuacji tych uczniów, ponieważ są one żyte z nauczycielami i placówką.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXVIII/266/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej Sportowej nr 2 im. Jana Pawła II w Czersku – XXVIII/267/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Radny Krzysztof Reszka powiedział, że w uzasadnieniu jest napisane, że będą klasy sportowe. Zapytał o to, czy również będą inne profile czy tylko klasy ogólne na podstawie tego, jak było w gimnazjum (humanistyczne, matematyczne), czy pozostaje ten system, czy będą klasy ogólne.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że to o jakich profilach będą poszczególne klasy będzie decydowała dyrekcja, czy rada pedagogiczna. Na razie założenie jest takie, że Szkoła Podstawowa Nr 2, która powstanie z przekształcenia gimnazjum będzie prowadziła oddziały sportowe, a uwarunkowane jest to tym, że ma być podjęta uchwała o zamiarze likwidacji szkoły podstawowej,

sportowej i żeby umożliwić tym dzieciom dalszą edukację z tymi samymi nauczycielami, w tych samych murach tworzą szkołę podstawową z oddziałami sportowymi, czyli dzieci z klas sportowych będą mogły kontynuować swoją edukację w tym samym środowisku.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała o to, czy były jakieś uwagi rodziców, nauczycieli w kwestii tej zmiany, czy jest to płynne przejście.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza powiedział, że przedmiotowa uchwała dot. zamiaru likwidacji i podlega jeszcze dalszym konsultacjom. Dodał, że na najbliższą środę jest umówiony na spotkanie z rodzicami klas sportowych w Zespole Szkół Nr 2 w Czersku. Potem ta uchwała musi trafić do Kuratora i do związków zawodowych do zaopiniowania. Dopiero wtedy będzie podjęta decyzja o ostatecznej likwidacji, a będzie to zależało od decyzji Kuratora, który na podstawie prawa oświatowego ma uprawnienia w tej dziedzinie, a w związku z tym że ta ustawa obliguje nas do tego żeby tę procedurę likwidacji szkoły przeprowadzać w trybie artykułu 59, tzn. na 6 miesięcy przed zamiarem likwidacji trzeba podjąć uchwałę o zamiarze likwidacji. Gdy będzie ona pozytywnie skonsultowana, to i tak będzie uchwała o likwidacji tej placówki.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, czy na tym etapie były jakieś uwagi, wnioski, czy po prostu nie było ich w ogóle.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że żadne uwagi nie wpłynęły.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 13 głosach „za” i 7 „wstrzymującymi się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/267/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

d./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Czersk, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego, określenia liczby punktów za poszczególne kryteria i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia oraz terminów postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego na rok szkolny 2017/2018 – XXVIII/268/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/268/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów rekrutacji do pierwszej klasy ośmioletniej szkoły podstawowej dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem tej szkoły, dla której organem prowadzącym jest Gmina Czersk, które będą brane pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym i postępowaniu uzupełniającym, określenia liczby punktów za poszczególne kryteria i dokumentów niezbędnych do ich potwierdzenia oraz terminów postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego na rok szkolny 2017/2018 – XXVIII/269/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 19 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXVIII/269/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

f./

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i formy kształcenia, na które dofinansowanie jest przeznaczone w roku 2017 - XXVIII/270/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXVIII/270/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

g./

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przyznawania i pozbawiania oraz rodzajów i wysokości stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe - XXVIII/271/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXVIII/271/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

h./

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej – XXVIII/272/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XXVIII/272/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

i./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Roczno programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Gminie Czersk – XXVIII/273/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/273/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

j./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVI/447/10 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 21 października 2010 r. w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania – XXVIII/274/17.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 10 głosach „za” i 10 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/274/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

k./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr II/27/14 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miejskiej w Czersku – XXVIII/275/17.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że Radna Anna Redzimska pisemnie wyraziła zgodę na przystąpienie do prac w Komisji Zdrowia i Problemów Społecznych.

Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 20 radnych, Rada przy 20 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/275/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

l./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Czerska– XXVIII/276/17.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wniósł autopoprawkę polegającą na wycofaniu treści przesłanego projektu uchwały, w której skarga miała być pozostawiona bez rozpatrzenia i zastąpieniu projektem uchwały uznającej skargę za bezzasadną. Nowy projekt uchwały wraz z uzasadnieniem Radni otrzymali w dniu dzisiejszym. Na moment wysyłki materiałów skarga Pana Roberta Matuszewskiego na Burmistrz Czerska zawierała braki formalne, a mianowicie skarżący nie wskazał swojego adresu. Poinformował, że organizacja przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków została uregulowana w rozporządzeniu Rady Ministrów z 2002 roku. Paragraf 8 tego rozporządzenia mówi, że „skargi i wnioski niezawierające imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpoznania.” W związku z tym został przygotowany stosowny projekt uchwały, który Radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Po opublikowaniu materiałów na sesję w dniu 9. lutego 2017 roku wnoszący skargę złożył do Rady Miejskiej pismo uzupełniające skargę z dnia 17. stycznia 2017 roku oraz wcześniejszy wniosek o udzielenie informacji z dnia 9 lutego 2017 roku skierowany do Burmistrza, w którym Pan Robert Matuszewski poinformował o adresie, na który należy kierować korespondencję. W związku z tym Rada nie może pozostawić skargi bez rozpoznania, a powinna ją rozpatrzyć. Do materiałów na sesję dołączył również dodatkowe materiały zgromadzone w sprawie skargi, a mianowicie opinię prawną w sprawie obowiązku udzielenia odpowiedzi przez Burmistrza na złożony wniosek mieszkańca oraz wyjaśnienia Burmistrza dotyczące braku odpowiedzi na złożone w dniu 9 grudnia 2016 roku pismo pana Roberta Matuszewskiego. Projekt uchwały, który obecnie wniósł uznaje skargę na Burmistrz Czerska za bezzasadną, z uwagi na brak możliwości załatwienia złożonego przez Prawo i Sprawiedliwość Czersk wniosku, w związku z brakiem jakichkolwiek danych adresowych w piśmie. Orzecznictwo sądowe wskazuje, że wniosek o informację publiczną musi spełniać dwa podstawowe elementy formalne pozwalające na jego rozpoznanie – wskazywać zakres żądanych informacji oraz sposób i miejsce ich dostarczenia. Tego ostatniego w rozpatrywanym przez Radę Miejską przypadku zabrakło.

Korzystając z tego, że na sesji obecny jest Pan Robert Matuszewski, bo dodatkowo zauważył, że jeśli chodzi o ostatnie pismo jakie on złożył w dalszym ciągu nie wie jaki jest prawidłowy adres do doręczeń „Prawo i Sprawiedliwość Czersk” - w nagłówku Pan Robert Matuszewski wskazuje ul. Starogardzką nr 42, natomiast w treści pisma ul. Starogardzką 48. Wobec tego poprosił Pana Matuszewskiego o doprecyzowanie adresu, aby Rada Miejska mogła odpowiednio skierować korespondencję.

Prawo i Sprawiedliwość Czersk Robert Matuszewski odpowiedział, że jeśli chodzi o adres to jest to ul. Starogardzka 48.

Poinformował, że po przeanalizowaniu materiałów na sesję Rady Miejskiej w Czersku stwierdził, że z pism Prawa i Sprawiedliwości „próbuję się zrobić jakieś anonimy”. Sądzi tak dlatego, bo powołuje się Pan Przewodniczący w projekcie uchwały na Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie organizacji, przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (par. 8 pkt. 1).

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypomniał, że na dzisiejszej sesji wniósł autopoprawkę, zatem materiały które wyczytał na sesję są nieaktualne. Na dzień przesyłania materiałów na sesję Radnym rzeczywiście taki był stan faktyczny, skarga nie zawierała adresu i to była przesłanka do tego, żeby tę skargę pozostawić bez rozpoznania.

Prawo i Sprawiedliwość Czersk Robert Matuszewski chciałby nadmienić, że w tym samym paragrafie jest informacja, że Przewodniczący Rady mógłby wnieść do „Prawa i Sprawiedliwości w Czersku” pismo o ustalenie tego adresu. Nie było żadnych przeszkód. Dodał, że adres jest dostępny w Internecie. Natomiast wnioskodawca, który w tym Rozporządzeniu powołuje się na anonimy – tam powinna być rozpatrywana informacja, że jeżeli łącznie występuje brak imienia i nazwiska oraz adresu. Poinformował, że w piśmie które złożył widniało imię i nazwisko oraz kto je wnosi: Prawo i Sprawiedliwość. Nie było tylko adresu. Odnosząc się do dzisiejszego projektu uchwały, niestety nie miał możliwości, aby się z nim zapoznać, ale już w uzasadnieniu jest następująca informacja: „Wobec braku jakichkolwiek danych adresowych w piśmie Skarżącego z dnia 9 grudnia 2016 r., organ nie miał możliwości załatwienia wniosku. Skargę należy zatem uznać za bezzasadną.” Zapytał Panią Burmistrz, czy na pisma które były skierowane od Prawa i Sprawiedliwości, a były takie dwa, to dlaczego na pierwsze potrafiła odpowiedzieć

a na drugie już nie. Zgodnie z art. 64, par. 2 ustawy Kodeks Postępowania Administracyjnego jest również możliwość wystąpienia o dane adresowe i nie było żadnych przeszkód, aby w terminie 7 dni wystąpić o brakujące dane adresowe. Jeżeli to ma być podstawa nierozpatrywania tego wniosku, to naprawdę nie rozumię tego.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił o zabranie głosu przez Burmistrz Jolantę Fierek. **Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że nadal ma wątpliwości. Nie będzie eskalowała problemu, ale nadal istnieją wątpliwości kto powinien być adresatem odpowiedzi na zapytanie. Dołożyła wszelkiej staranności, żeby przed nieudzieleniem odpowiedzi ustalić podmiotowość pytającego. Nie jest tak, że osoba podpisująca się: Robert Matuszewski może być jedną jedyną osobą zamieszkującą na terenie gminy Czersk. Tak jak Jolanta Fierek są trzy i nie jest zobowiązana domyślić się, że jest to ten Pan Robert Matuszewski, ale nie o tym chce mówić. Pan Robert Matuszewski podpisał pismo sygnowane je emblematem biura poselskiego Prawa i Sprawiedliwości, natomiast podpisał „Prawo i Sprawiedliwość Czersk”. Chciałaby udowodnić, że dokonała staranności, aby ustalić adres podmiotu „Prawo i Sprawiedliwość Czersk”, a mianowicie sięgnęła do Biuletynu Informacji Publicznej PiS, gdzie mówi się o strukturach terenowych PiSu i okazało się, że te struktury kończą się na zarządzie powiatowym PiS, natomiast w statucie partii oczywiście jest w nomenklaturze koło, klub, natomiast to co Państwo otrzymali w podpisie powinna powiedzieć niejakiego Pana Roberta Matuszewskiego, bo może być ich w gminie trzech, czterech lub pięciu. Poinformowała, że nie ma takiego podmiotu, jak „Prawo i Sprawiedliwość Czersk”. Ponieważ dzisiaj ten Pan Robert Matuszewski stanął na forum to potrafi go zidentyfikować. Korzystając z okazji chciałaby go uczulić na pewną bardzo ważną rzecz, aby nie zrobić krzywdy osobie która wynajmuje pomieszczenia biurze poselskiemu Prawa i Sprawiedliwości. Otóż pojechała na to miejsce, żeby sprawdzić czy wynajmuje też pomieszczenia „Prawo i Sprawiedliwość Czersk”. Poprosiła, żeby nie wyrządzić krzywdy i przemyśleć jeszcze raz podpisywanie i kierowanie wszelkich pism również do niej, czy nie jest tak że wynajmujący nie pobierając żadnych korzyści nie powinien zadeklarować utratę tzw. dochodów z tytułu nieodpłatnego wydzierżawiania podmiotowi o nazwie Prawo i Sprawiedliwość Czersk i nie korygować swojego PITu. Poprosiła jeszcze raz, żeby właścicielowi tego budynku (jej przyjacielowi) nie przysporzyć kłopotów podatkowych. Jak powiedziała nie będzie już eskalowała tego problemu, ale nie ma podmiotu Prawo i Sprawiedliwość Czersk, nie ma tego w strukturach – na ręce Pana Roberta Matuszewskiego, na adres biura poselskiego ul. Starogardzka 48 złoży odpowiedź.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że adres został już ustalony. Wobec tego zwrócił się do Pani Burmistrz, żeby rzeczywiście bez zbędnej zwłoki Panu Robertowi Matuszewskiemu odpowiedzieć na złożony wniosek z zapytaniem. Nie ulega wątpliwości, że na dzień składania pisma tego adresu nie było, więc podtrzymuje swój projekt uchwały uznający skargę na Burmistrz Czerska jako bezzasadną.

Poinformował, że temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. Zapytał, czy Komisje chciałyby odnieść się do powyższego projektu uchwały. Wobec tego, że Komisje nie miały uwag, otworzył dyskusję.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że znowu mają do czynienia z uchwałą „typu trudnego”. Jest to kolejna skarga na Panią Burmistrz, która w jej ocenie wynika ze stylu zarządzania gminą. Fakty są takie, że Pan Robert Matuszewski nie wskazał adresu zwrotnego ani w piśmie z zapytaniem, ani w skardze do Rady, jego sprawa. Nie powinno tak być, ale chcą podkreślić „z całą mocą”, że takie zachowanie Burmistrza i Przewodniczącego Rady jest niedopuszczalne. Pan Przewodniczący pierwotnie również próbował nie rozpatrywać tej skargi z uwagi na brak adresu. Zapytała retorycznie Panią Burmistrz, czy naprawdę nie wie gdzie siedzibę ma biuro poselskie Posła Mrówczyńskiego, która wspominała że to jej przyjaciel to biuro udostępnił. Stwierdziła, że można by poprosić media, żeby nadały komunikat i pan pełnomocnik odebrałby odpowiedź, uzupełnił dane o adres zwrotny. Dodała, że to nie był przysłowiowy Jan Kowalski, którego adresu nie można zidentyfikować. Zapytała Panią Burmistrz o to, czy udzielenie odpowiedzi pomimo braku adresu zwrotnego, byłoby niezgodne z prawem, czy tylko jest to kwestia dobrej, czy złej woli, bo oni uważają że to drugie. Przypomniała, że to Pani Burmistrz deklarowała słowa następującej treści: „My Burmistrzowie oraz Prezydenci miast w roku 25lecia odrodzonego samorządu terytorialnego podkreślamy, że będziemy jednoczyć nasze wysiłki i starania w celu wspierania i upowszechniania idei samorządowej. Wspólnie dostrzegamy potrzebę partycypacji mieszkańców w funkcjonowaniu wspólnot samorządowych. Uważamy bowiem, że im większe zainteresowanie

obywateli sprawami lokalnymi przyczyni się do wzrostu potencjału naszych gmin oraz kapitału społecznego.” Dodała, że Pani Beata Klimek Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego, gospodarz drugiego spotkania burmistrzów progresywnych mówi: „W moim przekonaniu prezydenci, burmistrzowie progresywni to nic innego jak prezydenci i burmistrzowie nastawieni na postęp i rozwój. Ten postęp i rozwój chcemy widzieć bardzo szeroko, przede wszystkim w otwartości władz samorządowych na mieszkańców, w tym upatruję przyszłość samorządów i myślę, że o tym przez lata zapominamy i tu chciałaby podkreślić bezpośredni kontakt, rzeczywiste upodmiotowienie mieszkańców, zaproszenie ich do współpracy, do współdecydowania i do współzrządzenia jest wyznacznikiem progresywnego, postępowego myślenia.” Zapytała Panią Burmistrz, czy takie podejście jak w tym przypadku można nazwać postawą progresywnego burmistrza za którego się podaje i próbuje się tym szczycić. Poprosiła, aby sama odpowiedziała sobie na to pytanie, ona zna odpowiedź i myśli, że większość mieszkańców też. Dla Radnej Bogumily Ropińskiej takie zachowanie to hipokryzja. Podkreśliła, że tę skargę traktują szerzej, jest to symboliczna skarga Radnych, którym Pani Burmistrz nie odpowiada na interpelacje, albo odpowiada jednym zdaniem. To również jest skarga mediów, które Burmistrz lekceważy i na koniec jest to skarga mieszkańców pytających chociażby na wizji lokalnej, a których jej odpowiedzi lekceważą, bo często wyziera z nich buta, arogancja i pycha. Zapytała, jak inaczej nazwać złośliwą uwagę w odpowiedzi czytelnikowi: „(...) na marginesie dodam, że nie istnieje jednostka samorządu terytorialnego o nazwie Gmina Miejska Czarna Woda”. Owszem, tylko czy z punktu widzenia o ważne sprawy gminne jest to istotna uwaga – jest to zwyczajna złośliwość nieprzystająca w jej ocenie progresywnemu włodarzowi. Pan Matuszewski pytał o ważne sprawy dla mieszkańców, m. im. o „Mieszkanie plus” i niezależnie od tego ile znajdzie się orzeczeń pozwalających uniknąć Pani Burmistrz konsekwencji nieudzielenia odpowiedzi mieszkańcom uważają, że skarga jest słuszna i moralnie uzasadniona. Poinformowała, że nie zgłoszą „za” tą uchwałą.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy są inne uwagi do powyższego projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bieliński na wstępie ma uwagę do Radnej Bogumily Ropińskiej. Jako radny koalicyjny nie musi analizować pism adresowanych do Pani Burmistrz. Nie jest to w jego gestii i nie musi Pani Burmistrz podpowiadać czegokolwiek w tym zakresie. Poinformował, że osobiście odnosi wrażenie, że Pan Robert Matuszewski na siłę szuka wroga w osobie Pani Burmistrz, a przecież nie tak dawno, kiedy ważyły się losy Straży Miejskiej, gdzie były kilkukrotne próby odwoływania tej straży, gdzie jednym z członków komitetów referendalnych był Pan Matuszewski zakończyły się fiaskiem. To właśnie Pani Burmistrz w swoim programie otwarcie mówiła o tym, że Straż Miejską zlikwiduje. Oczywiście inne komitety wyborcze z kandydatami na burmistrzów takiej tezy absolutnie nie wyrażały, a wręcz przeciwnie. Jasną sprawą jest, że same deklaracje w programie to nie jest jeszcze zapowiedź sukcesu. Trzeba było mieć za sobą głosy Radnych i takie głosy Pani Burmistrz uzyskała wśród radnych koalicji, gdzie uchwała o likwidacji Straży Miejskiej została przegłosowana i to w myśl oczekiwań wielu mieszkańców gminy Czersk, jak i sądzi Pana Roberta Matuszewskiego. Tutaj jest mowa o elementach zapytań i skargi dotyczącej budownictwa mieszkaniowego „Mieszkanie plus”. Oczywiście tutaj zgadza się z Panią Burmistrz, że to jest program rządowy, który jest innowacyjnym programem, który praktycznie raczkuje, który w historii Polski, a przynajmniej III i IV Rzeczypospolitej nie miał miejsca. Jest to program, który rząd chce wdrażać i wdraża go w sposób pilotażowy w niektórych aglomeracjach, gdzie rzeczywiście są przygotowane obszary i tereny. Nie trzeba zapominać o tym, że częściowo wyprzedzili ten program budując z własnych środków, rezerwując w budżecie ponad 2 mln. zł na budynek komunalny wielorodzinny, że przerwali tą „patologię w budownictwie mieszkaniowym”, która trwała praktycznie przez 26 lat w gminie Czersk i to jest sukces tego samorządu. Nie przeczy, że ten program „Mieszkanie plus” jest warty zainteresowania się, warty rozważenia, czy też należy tutaj pomyśleć o realizacji tego programu, ale trzeba wiedzieć jakie warunki trzeba spełnić do tego, aby ten program wdrażać oraz kto później ma gospodarować tym mieniem, w czyjej gestii to mienie pozostanie – jest wiele pytań na które trzeba sobie odpowiedzieć. Zwracając się do Radnego Przytarskiego powiedział, że są takie obszary i myśli, że one wyśmienicie nadają się pod takie inwestycje i nie sądzi, że jako samorząd nie wykorzystają tej okazji. Myśli, że chyba wszystkim zależy na tym, aby problem mieszkaniowy rozwiązywać. Poinformował, że zadał to pytanie Pani Burmistrz na posiedzeniu komisji, czy Pan Robert Matuszewski był u Pani Burmistrz w różnych sprawach w jej gabinecie, aby dyskutować nad

problemami, które go nurtują i takie problemy były omawiane. Dziwi się, że w tej chwili Pan Robert zmienia swoją retorykę działania. Nie wie czy ma to być medialne, czy rzeczywiście zależy mu na tym, żeby pewne sprawy rozwiązywać. Zwracając się do Pana Roberta Matuszewskiego powiedział, że zapewne on doskonale wie, że najlepszym działaniem i rozwiązaniem różnych problemów jest siadanie do rozmów w zaciszu gabinetów w atmosferze wzajemnego zrozumienia i szacunku i dyskusowanie merytoryczne nad problemem i chyba taką drogą trzeba pójść, bo to jest najlepsza droga.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że rzeczywiście od pewnego momentu obecny Pan Robert Matuszewski bywający często u niej w gabinecie zmienił jak gdyby stosunek do jej osoby – identyfikuje nawet moment, kiedy to się stało. Otóż Pan Robert Matuszewski na tzw. jej „osi czasu” na Facebook’u, wtedy kiedy dzięki temu, że tyle osób czyta jej stronę, publikował treści ksenofobiczne, treści nacjonalistyczne obrażające innych ludzi o innym wyznaniu, innym kolorze skóry, innej religii. Było to niedopuszczalne i wzywała Pana Roberta Matuszewskiego do opanowania i niezamieszczania na jej stronie takich treści. Doszło do tego, że musiała go zablokować. Poinformowała, że następnym krokiem Pana Matuszewskiego było wyparcie na niej nacisku, żeby łamiąc prawo i narażając gminę na sankcje dopomóc Spółdzielni „Partnerzy” w przejęciu samowoli budowlanej. Podczas tego spotkania godzinę tłumaczyła jemu, że jest w błędzie i jako zarządzająca publicznymi środkami takiego kroku podjąć nie może. Dodała, że kiedy Pan Robert Matuszewski przesłał równie nieeleganckie pismo wytykające jej niekompetencję i brak wiedzy, umiejętności zarządzania napisała jako Burmistrz Czerska pismo do Posła Aleksandra Mrówczyńskiego, czy pisma te konsultuje z biurem poselskim, skoro takie sygnuje. Do dzisiaj Poseł Aleksander Mrówczyński nie udzielił jej odpowiedzi.

Radna Bogumiła Ropińska powiedziała, że wszystkie te tematy nie są przedmiotem projektu uchwały i z przykrością stwierdziła, że Radny Zbigniew Bieliński znowu jej nie zrozumiał. Mowa jest o tym, czy skarga jest zasadna, czy nie. Nie mówimy o tym co jest przedmiotem, czy to jest ważne, bo to jest pewnie ważne. Tak jak powiedział Radny Kosobucki, że również odniosą się do kwestii „Mieszkanie plus”. Mowa jest o tym, że Pani Burmistrz nie miała dobrej woli, żeby odpowiedzieć na pytanie i to nie jest po raz pierwszy i to nie jest tylko Pan Matuszewski i w tym sensie i na tym powinni się skupić.

Burmistrz Barbara Fierek uważa, że głównym przedmiotem tego sporu jest odpowiedź. Pani Burmistrz zobligowała się, że odpowie Panu Robertowi Matuszewskiemu. Nie chodzi personalnie o asystenta, tylko o udzielenie odpowiedzi na pismo. Na niektóre pytania była już odpowiedź w mediach, także można było się zorientować, że w części odpowiedzi już zostały udzielone. Pytając obojętnie jakiego mieszkańca gminy Czersk, to będzie kojarzył Pana Roberta z Prawem i Sprawiedliwością właśnie z tym lokalem, gdzie znajduje się biuro Posła Aleksandra Mrówczyńskiego. Nie dziwi się, że pytania, które zadał Pan Robert nurtują nie tylko Posła, ale i mieszkańców, bo to są kwestie z którymi spotyka się na co dzień tj. temat mieszkań, spółdzielni, wdrożeń programów itp. Uważa, że odpowiedź powinien otrzymać każdy, kto złoży a tutaj Pan asystent może ze swojej niewiedzy nie napisać adresu, teraz wykazał się dobrą wolą i uzupełnił. Pani Burmistrz też wykazała dobrą wolę i chce odpowiedzieć, także w jej mniemaniu chyba sprawa jest prosta.

Prawo i Sprawiedliwość Czersk Robert Matuszewski chciałby odnieść się do wypowiedzi Pani Burmistrz dotyczącej wpisu na Facebook’u – na pewno nie zamieszczał na jej profilu żadnych wpisów dotyczących koloru skóry itp. Powiedział, że Pani Burmistrz zablokowała go wtedy, kiedy odnosił się do osoby byłego Prezydenta Lecha Wałęsy.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 10 głosach „za” i 9 „przeciw” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XXVIII/276/17

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 14.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że było tyle interpelacji i zapytań, że na pewno nie są w stanie na wszystkie odpowiedzieć, ale na te które dziś na pewno nie mogą pozostać bez odpowiedzi

i postara się, aby w obecności mediów trafiła informacja do społeczeństwa. W pierwszej kolejności odpowiedziała na pytania **Radnej Lucyny Zawiszewskiej** na temat publikowania protokołów komisji. Poinformowała, że odpowiadając jej miała w zamiarze zakomunikowanie, że będą publikowane protokoły z komisji począwszy od tego roku. Do tej pory odbyły się komisje poprzedzające tę sesję, a ponieważ poprzednia sesja odbywała się w trybie nadzwyczajnym, więc tak to rozumiała. Natomiast jeśli chodzi o osobę Elżbiety Łangowskiej „z całą mocą chce powiedzieć”, chociaż już odpowiadała na tej sali, Pani Elżbieta Łangowska przed przyjęciem na służbę też pracowała w Urzędzie w różnych pracach, między innymi przy roznoszeniu decyzji wymiarowych, ale także sprzątała pomieszczenia Urzędu, wtedy kiedy Panie sprzątaczkę miały urlop i ona to po prostu kontynuuje. Jeśli chodzi o koszty które figurują w rejestrze umów – są to koszty za trzy miesiące. Zauważyła, że Minister Pracy określił minimalną pensję na poziomie 2 tys. zł, Umowa zawarta jest na trzy miesiące, dlatego że oczywiście będąc tylko w stosunku pracy można roznosić decyzje. Nie można tego zrobić na umowę zlecenie, ponieważ są to dane osobowe i dane adresowe. Gdy przyszła do Urzędu i po raz pierwszy zetknęła się z obowiązkiem roznoszenia decyzji, to wydział finansowy przygotował dla niej kalkulację kosztów i co jest tańsze - wysłanie decyzji za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, czy zanieśenie tych decyzji do domu ? Poinformowała, że proporcje tych kosztów są takie, że zatrudnienie osób na akcję zatrudnienia tj. w granicach 18 tys. zł, bo nie tylko sama Pani Elżbieta Łangowska pracuje, natomiast koszty poczty w tej edycji to jest kwota zbliżona do 30 tys. zł. Bierze się za zwyczaj, że osoby które znają miejsca zamieszkania, a jak powiedziała Pani Elżbieta Łangowska wcześniej roznosiła te decyzje. Natomiast, czy mogła by być ta osoba zatrudniona w ramach robót publicznych ? Trzeba tutaj trzymać się terminu, co to są roboty interwencyjne, a publiczne – publiczne są także z budżetu Urzędu. Tylko po podpisaniu umowy z Powiatowym Urzędem Pracy otrzymują środki na prace interwencyjne. Podsumowując powiedziała, że nie jest to po raz pierwszy zatrudniona osoba, a kalkulacja mówi, że lepiej zatrudnić te osoby do roznoszenia decyzji aniżeli żeby korzystać z usług Poczty Polskiej. Jeśli chodzi o Spółdzielnię Socjalną, padło tyle pytań że będzie musiała odsłuchać wszystkie te pytania i na pewno zadać je służbom księgowym Spółdzielni. Natomiast chce powiedzieć o jednej rzeczy, „żeby nie poszła zjadliwa sugestia”, otóż **Radny Krzysztof Przytarski** pyta, czy „przemycą”, że w Spółdzielni Socjalnej zatrudniona jest córka jednego z radnych. Odpowiedziała, że tak. Spółdzielnia dokonywała naboru osób bezrobotnych. Zwróciła uwagę na fakt, że Spółdzielnia Socjalna jest odrębnym bytem, w służbach księgowych zatrudnione są dwie osoby pozyskane spośród osób bezrobotnych. Spółdzielnia nie utrzymuje się z budżetu gminy, jest organizmem zarabiającym. Zwracając się do Radnego Krzysztofa Przytarskiego stwierdziła, że jego żona była zatrudniona kosztem rytlanki, pielęgniarki zatrudnionej w Rytle, która została pozbawiona pracy, bo została zatrudniona jego żona. Chce, żeby społeczeństwo wiedziało, że w jednostkach budżetowych dla których organem prowadzącym jest gmina pracują żona Radnego Przytarskiego, żona Radnego Piotra Kosobuckiego, który stawia tezy w obawie o etaty w Szkole Podstawowej nr 2, gdzie pracuje jego żona. Dodała, że brat Radnego Macieja Bruskiego jest pracownikiem Ośrodka Kultury w Czersku. Pracowała też w Urzędzie Miejskim siostra Radnego Reszki. To są stare zaszczości i dlaczego wtedy nikt nie oponował, a teraz mówi się że pracuje córka Radnego w Spółdzielni. Poprosiła o to, aby być uczciwym w swoich wypowiedziach. Dodała, że kiedy zatrudnia „obce osoby”, Pana Adama Domińskiego, to przez ksenofobiczne zachowania mówią „skąd Pan jest ?”, „jest Pan na naszym garnuszku”. Stwierdziła, że nie wie kiedy będą zadowoleni. Zapyta retorycznie, bo była poruszona sprawa SPZOZu, ile sobie życzą, jaką karą ma obłożyć Pana Dyrektora Czechowskiego ? Czy ma to być kilkadziesiąt tysięcy złotych, czy kilkaset? Jeśli chodzi o jej wyjazd do Słupska, to pojechała jako Burmistrz Czerska za własne pieniądze. Żeby nie było wątpliwości, to wystarczy że Radny Krzysztof Przytarski pójdzie do Pani Skarbnik, nie musi w świetle reflektorów licząc, że ktoś nie odsłucha jej odpowiedzi rzucać pytań „za czyje pieniądze Pani pojechała ?” Stwierdziła, że to co robią jest skandaliczne. Skandaliczne jest też to, gdy odbywają się komisje, to... Otóż będzie prosiła o rozważenie, bo w Czersku nie są potrzebne komisje, szkoda czasu, pieniędzy i diety, bo nic się na tych komisjach nie dzieje – oprócz radnych koalicyjnych Państwo wszystko rozstrzygacie w świetle kamer. Stwierdziła, że nie potrzebnie przychodzą na komisje, ponieważ nic konstruktywnego nie wnoszą. Zależało jej na tym, żeby społeczeństwo wiedziało, że Pani Elżbieta Łangowska jest od wielu lat, a będzie jeszcze sprzątała, bo Panie sprzątaczkę w kwietniu idą na urlop, a ktoś musi sprzątać. Chyba radna Zawiszewska przyzna jej rację, że Pani Elżbieta Łangowska wcześniej sprzątała, a pracownicy są bardzo zadowoleni. Zaapelowała do sumień

Radnych. Potwierdziła, że Pani Katarzyna Nawrocka jest córką Pana Zbigniewa Bielińskiego, ale Pan Maciej Bruski, Pan Krzysztof Reszka, Pan Piotr Kosobucki, Pan Krzysztof Przytarski też mogą „bić się w piers”, że ich członkowie rodziny pracują w jednostkach budżetowych.

Radny Krzysztof Reszka dodał, że było to w czasie, kiedy nie był radnym.

Radny Krzysztof Przytarski chciałby się odnieść i powiedzieć, że jego żona pracuje od ponad trzydziestu lat jako pielęgniarka, pracowała w przychodni w Czersku w czasie kiedy nie był radnym, a później poszła do pogotowia i z powrotem do przychodni w Czersku. Nikomu miejsca nie zajęła w Rytlu, a Pani Burmistrz ma może złe wiadomości, po ta Pani odeszła po prostu na emeryturę, czy była już na emeryturze, tylko pracowała na umowę zlecenie. Powiedział, że tylko pytają, a skąd w Pani Burmistrz tyle złości, tyle determinacji w oskarżaniu. Stwierdził, że po to jest radnym, żeby pytać. Czasami nie pyta z własnej woli, po prostu mieszkańcy pytają ich o pewne rzeczy i gdyby Pani Burmistrz odnośnie Spółdzielni Socjalnej odpowiedziałaby od razu, to było by po sprawie. On tylko wraca po raz drugi, trzeci do interpelacji, kiedy nie jest zadowolony z odpowiedzi, pyta dalej i będzie pytał ciągle o to samo, aż konkretnie mu odpowie.

Burmistrz Jolanta Fierek odnośnie Spółdzielni Socjalnej poprosiła, aby przyjąć do wiadomości, że to klimat jaki tworzą przy tej Spółdzielni...

Radny Krzysztof Przytarski powiedział, że już to słyszeli.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że będzie to powtarzała, bo to nie dociera.

Radna Bogumiła Ropińska poinformowała, że jest jej bardzo przykro, że tak ocenia Pani Burmistrz jej aktywność na posiedzeniach komisji. Szkoda, że wyszła przewodnicząca komisji budżetu i finansów, bo może by się w tej kwestii wypowiedziała. Natomiast, to na ile jest aktywna, to świadczą protokoły, więc podwójnie jest jej przykro, że Pani Burmistrz mówi, że są niepotrzebni. Powtórzyła jeszcze raz, że o tym świadczą protokoły i będzie prosiła o opinię Pani Przewodniczącej na temat jej aktywności.

Radny Krzysztof Reszka chciałby podzielić ocenę Radnej Bogumiły Ropińskiej, że to właśnie radni opozycyjni działają na posiedzeniach komisji zadając różne pytania, co jest zaprzeczeniem co powiedziała Pani Burmistrz. Natomiast, jeśli chodzi o jego siostrę, to ona pracowała w czasach, kiedy nie był radnym.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że nie będzie się wypowiadał i nawiązywał do tego, co mówiła Pani Burmistrz odnośnie członków rodzin, że pracują w jednostkach budżetowych, bo trudno mieć tutaj do kogokolwiek pretensję. Kwestia tego, że są „solą w oku” Pani Burmistrz, że zgłaszają niezadowolone mieszkańców na działania Burmistrz jest to zrozumiałe, bo trudno żeby Pani Burmistrz podobało się coś, czego nie chce słyszeć. Stwierdził, że jest nieudolna i miasto Czersk nie rozwija się właściwie. Wie, że to ją boli, ale ich też.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski zgłosił prośbę do Radnego Przytarskiego o doprecyzowanie, jaki zakres informacji dotyczącej działek powyżej 1000 m² oczekuje, ponieważ interpelacja była powtórzona, a poprzednio zinterpretowali to błędnie. Poprosi pracowników o przygotowanie dokumentacji takiej, jak brzmiała interpelacja, czyli wszystkie działki niezabudowane powyżej 1000 m². Ze względu na to, że takimi danymi nie dysponują, a wydział geodezji chciałby wziąć znaczne pieniądze, dlatego prosi o doprecyzowanie co ma się znaleźć w zakresie tej informacji. Jeżeli okaże się, że to będzie musiało być ręcznie przygotowane, to będzie się z nim kontaktował o wydłużenie czasu przygotowania tego materiału. Ma też uwagę, bo Rady Przytarski wyraził się, że obraźliwa była odpowiedź na interpelację, a na pewno nie było to jego zamiarem. Abstrahując od swojego doświadczenia w pracy samorządowca odwołując się do znacznego doświadczenia jego wychowawcy, a szkoły dobrze go przygotowały i nasuwa się jemu następujący cytat: „Nie w zmarszczkach i w siwej brodzie kryje się mądrość...”.

Radny Krzysztof Przytarski odnośnie działek wydaje się jemu, że dość wyraźnie mówi, ale te wszystkie pytania złoży na piśmie, co już uzgodnił z Panią z Biura Rady, więc myśli że wtedy będzie wszystko jasne.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza chciałby krótko odpowiedzieć **Radnej Bogumile Ropińskiej** na pytanie dotyczące projektu „Zatrudnij czerszczan”. To w jaki sposób jest on realizowany, to jest do zaobserwowania cały czas na stronie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w zakładce „Zatrudnij czerszczan”. W tej chwili trwa rekrutacja do projektu, może nie wszyscy wiedzą – tam planuje

się, że 60 osób zostanie do tego projektu przerekrutowanych i do 28 lutego br. trwa rekrutacja i wtedy gdy będzie zakończona będą mogli mówić o sukcesie, że udało się zrekrutować tyle osób, bądź nie. Odpowiadając **Radnemu Maciejowi Bruskiemu**, który apelował o to, żeby przedstawić sprawy związane z rewitalizacją. Otóż jest to bardzo długi temat, nie wie czy przedstawiać obszerne wystąpienie. Poinformował, że na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Czersku jest już zamieszczony projekt Lokalnego Programu Rewitalizacji, w ramach którego jest wyszczególniony harmonogram zadań, który planują zrealizować. Harmonogram jest na etapie konsultacji i jeszcze będą mogli zgłaszać swoje ewentualne wnioski i propozycje do LPR i liczą, że na sesji w marcu będzie przyjęty przez Radę Miejską. Poinformował, że w ramach tego programu przewidziane są działania społeczne oraz działania czysto gospodarcze i infrastrukturalne, a ideą samej rewitalizacji jest nie tylko rewitalizacja infrastruktury skazanej na obszarze delimitacji, czyli obszarze miejskim, ale również reaktywacja działalności społecznej i integracja społeczna. Tak jak było w poprzednim rozdaniu środków unijnych pod hasłem rewitalizacja można było bardzo wiele rzeczy zrobić, jeżeli chodzi o infrastrukturę począwszy od infrastruktury podziemnej, a skończywszy na elewacjach budynków. Poinformował, że w tej edycji konieczne jest zazębianie się działań społecznych z działaniami gospodarczymi, czyli każdy remont budynku, chodnika, czy czegokolwiek musi wynikać z działań społecznych i w ramach zaplanowanych działań społecznych. W programie rewitalizacji proponują uruchomienie tzw. centrum reaktywacji w ramach którego będzie zaplanowana opieka – osoby starsze (samotnie mieszkające i schorowane, nie posiadające całodobowej opieki) będą zaopatrzone w przyciski i będą objęte taką teleopieką i w każdej chwili będą mogły wezwać pomoc. Oprócz tego będzie punkt informacyjny dla seniorów, osób niepełnosprawnych oraz ich rodzin. Będzie też tzw. callcenter, czyli pomoc w drobnych naprawach też dla osób niesamodzielnych, bo zdają sobie sprawę, że nawet wkręcenie żarówki dla osoby 80letniej to już jest wielki problem. Oprócz tego będą prowadzili mieszkania wspomagane, gdzie będą umieszczane osoby niesamodzielne pod opieką pracowników. Dodatkowo będzie funkcjonowała świetlica dla seniora, usługi asystenckie i świetlica dla dzieci i młodzieży, czyli placówka wsparcia dziennego. Poinformował, że jest to pakiet działań społecznych i te wszystkie działania, które przewidują na obszarze rewitalizacji związane z odnowieniem, odmalowaniem, wybudowaniem czegoś nowego musi być powiązane z tymi działaniami. W związku z tym te wszystkie świetlice, usługi, mieszkania chcą zlokalizować na dworcu, dlatego ten dworzec w dużej części będzie odnowiony i odrestaurowany pod potrzeby tych poszczególnych działań społecznych. Oprócz tego jeszcze planują remont części budynków mieszkalnych czy terenów wokół nich, a są to budynki mieszkalne, tzw. bloki, gdzie są wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie mieszkaniowe. Dodatkowo też planują remont części wspólnych i otoczenia budynku przy ul. Transportowców 1 i 4 oraz remont nawierzchni drogowych na ul. Wojska Polskiego i Transportowców, nasadzenie zieleni i prowadzenie ogródków oraz budowa boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 1, tam gdzie w tej chwili jest to piaskowe, a chcą zrobić kolejnego „Orlika”. Oprócz tego w LPR na spotkaniach z mieszkańcami wypłynęły postulaty, żeby zrealizować w ramach tego dodatkowe inwestycje, które nie są ujęte w działaniach projektowych związanych z „czystą” rewitalizacją z tego względu, że nie można ich powiązać z działaniami społecznymi, ale powinny się znaleźć w lokalnym programie rewitalizacji dla miasta Czerska. Tutaj planują przebudowę (remont) ulicy Dworcowej, Gen. Maczka, ul. Kosobuckiej, różnego rodzaju imprezy edukacyjne organizowane przez stowarzyszenia i szkoły, spotkania sportowe, budowę placów zabaw. Planowali również budowę SP ZOZ, budynku komunalnego, dokończenie lodowiska itp., czyli te wszystkie działania, które planują na tym obszarze zrealizować umieszczają w LPR, dlatego żeby w wypadku ubiegania się o środki zewnętrzne właśnie na te działania i inwestycje wskazać, że one znajdują się w LPR, a z tego co wiedzą jednym z warunków dofinansowania będzie to, że dane działanie jest umieszczone w LPR. W celu szczegółowego zapoznania się z tematem polecił stronę internetową Gminy Czersk.

Radna Barbara Fierek zapytała o to, czy po ostatnim spotkaniu zostały uwzględnione prośby o wkomponowanie w plan budowy nowego ośrodka kultury, jak też sugerowali eksperci w tej dziedzinie.

II Zastępca Burmistrz Grzegorz Klauza odpowiedział, że jeszcze się konsultacje nie zakończyły, bo zbierają teraz propozycje i w momencie kiedy te propozycje wpłyną zespół ds. rewitalizacji ponownie się zbierze i naniesie uwagi, propozycje i wnioski zgłaszane przez mieszkańców w czasie konsultacji.

Do pkt. 15.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że nie tylko radnych członkowie ich rodzin byli zatrudnieni - byłych burmistrzów też żony były zatrudniane, ale pomijając to uważa, że każdy ma prawo podejmować pracę gdzie uważa za zasadne. Zwracając się do radnych opozycyjnych wracając do tematu Spółdzielni Socjalnej powiedział, że nie wie na czym to właściwie polega. Gdyby wzięli przykład ze Spółdzielni Socjalnej w Chojnicach i z samorządu powiatowego w Chojnicach, to zupełnie inaczej spojrzeli by na problem Spółdzielni Socjalnej w Czersku. Tam samorząd kiedy ta spółdzielnia powstawała z wielką troską przyjął wiadomość powstania Spółdzielni Socjalnej Chojnice, udzielano wszechstronnej pomocy ze strony samorządu powiatowego, Starosta włączał się aktywnie do tworzenia zrębów tej Spółdzielni. Nie słyszał wtedy, żeby jakkolwiek radny działał, czy krytycznie wypowiadał się na jej temat. Wszyscy radni gremialni twierdzili, że to jest dobre posunięcie, że trzeba dać tym ludziom szansę na to, aby mogli podjąć pracę (niektórzy po raz pierwszy), będąc długo osobami bezrobotnymi. Dziwi się, bo przecież w poprzedniej kadencji powstały dwie spółdzielnie praktycznie nie działające, które upadły i dlaczego wtedy nie zastanowili się nad tym, dlaczego one upadają. Czy może zabrakło z ich strony determinacji i działań, aby wesprzeć te spółdzielnie i pomóc im w funkcjonowaniu. Uważa, że trzeba było pomyśleć nad tym. Stwierdził, że opozycja swoimi działaniami chce zburzyć obecnie funkcjonującą spółdzielnię, bo tak to ocenia. Wszystko co dzieje się w Spółdzielni Socjalnej Czersk jest złe, niedobre i najlepiej było by gdyby ta Spółdzielnia rzeczywiście przestała istnieć. Uważa, że wtedy poczytali by sobie to za sukces, że oto właśnie Pani Burmistrz, która próbuje coś zdziałać i zorganizować niestety przeliczyła się i to było by najlepsze rozwiązanie, ale nie tędy droga.

Radny Krzysztof Przytarski zwracając się do Radnego Bielińskiego, tak jak przytoczyła koleżanka „znówu Pan nic nie rozumiał”, ale powtórzy to. On, jako Radny zadaje pytania, nie ocenia tej Spółdzielni. Na razie nie ma efektów, mają pracę trenerzy, nie wiadomo jacy trenerzy, co oni robią, ile osób szkolą, nie wiadomo ile osób zostało zatrudnionych – zadaje pytania i chciałby wiedzieć, bo to oni mieli w programie wyborczym stworzenie Spółdzielni Socjalnej i na pewno będą się cieszyć, jak ludzie będą mieli pracę i znajdą zatrudnienie.

Ponadto poinformował, że przed chwilą otrzymał wiadomość, która być może ucieszy, a być może nie. Otóż Pan Wiceprezydent Starogardu Gdańskiego wraca z Warszawy, gdzie odniósł ogromny sukces – 200 mieszkań w Programie „Mieszkanie plus” powstanie w Starogardzie. My jesteśmy na takim etapie, że od listopada próbuje ustalić ile jest działek powyżej 1000 m².

Radna Bogumiła Ropińska chciałaby się odnieść do wypowiedzi Radnego Zbigniewa Bielińskiego, który odwołał się do przykładu Powiatu i Starostwa Powiatowego. Mówiła to przy okazji tworzenia Spółdzielni Socjalnej Czersk, ale powtórzy to jeszcze raz: Powiat nie zainwestował złotówki i nie jest inwestorem w ramach Spółdzielni Socjalnej. Ta różnica, że jedne spółdzielnie socjalne radzą sobie lepiej a inne gorzej polega na tym, że z reguły są to inicjatywy oddolne i te inicjatywy radzą sobie lepiej, bo tam od początku do końca są ludzie, którzy są zainteresowani pracą w tych spółdzielniach. Taka sytuacja jest właśnie w chojnickiej spółdzielni, gdzie Prezesem od początku do końca pracującym jest Pan Marek Pestka. Różnica polega na tym, że osoby bezrobotne skrzykują się i próbują stworzyć miejsca pracy i wtedy ich wsparcie przez samorząd jest rzeczywiście ważne i istotne. Wobec powyższego ma nadzieję, że Radny Bieliński zrozumiał tę różnicę między Spółdzielnią Socjalną w Powiecie, a tą którą stworzył samorząd czerski.

Radny Zbigniew Bieliński na słowa Radnej Bogumiły Ropińskiej powiedział, że mija się z prawdą mówiąc że Powiat nie wyasygnował żadnych środków na adaptację pomieszczeń. Z budżetu Powiatu zostały wydatkowane środki przy kościele Matki Boskiej Fatimskiej, tam zaangażował się Powiat. Jeżeli chodzi o inną formę pomocy to nie będzie już tutaj mówić, ale pozyskiwanie środków na spółdzielnię było przy wsparciu samorządu powiatowego. Jeśli chodzi o inicjatywę, to będzie pozostawał przy swojej tezie, że dzięki działaniom Pana Starosty różne umowy podpisywane z różnymi przedsiębiorcami były skuteczne. Także Powiat przeznaczył niemałe środki na adaptację pomieszczeń, znacznie większe aniżeli gmina Czersk na Spółdzielnię Socjalną Czersk.

Radny Piotr Kosobucki odnośnie Prezesa chojnickiej spółdzielni socjalnej powiedział że Pan Marek Pestka był również radnym Rady Miejskiej w Czersku, jest czerszczaninem i kiedy słyszy wypowiedzi m.

in. Pana Bielińskiego i osób, które strasznie dyskredytują spółdzielnię chojnicką i wręcz pokazują, że my jako gmina robimy coś więcej. Zapytał, czy ktoś pomyślał na etapie tworzenia spółdzielni, aby go zaprosić. Dlaczego tego Prezesa nikt nie zaprosił? Dlaczego nikt nie pomyślał, że jego doświadczenie jako czerszczanina i członka kiedyś Rady Miejskiej mogłoby się przydać. Stwierdził, że pewnie nikt by jego nie dopuścił do głosu, a dla Radnego Kosobuckiego jest to kwestia tego rodzaju, że Spółdzielnia Socjalna miała tworzyć coś nowego, gdzie Rada cały czas się temu przygląda, nie jest przeciwna. Cały czas myśli o tym produkcie lokalnym, pytał też Pana Domińskiego ile ludzi zatrudnił, ile będą zarabiać. Opowiadał, że ma być to bardzo prężny zakład, a tak naprawdę, to „nawet nie raczkuje”. Widać, że to nie funkcjonuje normalnie. Zastanawia się, dlaczego Pani Burmistrz mówi „totalna opozycja”, dlaczego obwinia za swoje nieudolne działanie – to go bardzo martwi. Nie mogą nic zasugerować, bo ich po prostu Pani Burmistrz nie słucha. Pan Pestka może doradziłby, aby to funkcjonowało normalnie i na tych samych zasadach, a nie że próbują rządzący przejąć całkowitą inicjatywę, a tak naprawdę może chodzi o pracę dla Pana Domińskiego aby miał zajęcie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski powiedział, że z pewnością o spółdzielniach mogli by jeszcze długo dyskutować, chciałby kończyć punkt „wolne wnioski i informacje”. Zapytał o inne informacje w tym punkcie.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że dość często zdarza się jemu mówić zagadkowo i poruszać niekiedy tematy trudne, niekiedy wręcz ryzykowne, jednak zawsze podaje tyle informacji, żeby każdy nie tylko spośród obecnych na tej sali wiedział przynajmniej o czym i o kim mówi. Chciałby nawiązać do ciekawej, wręcz bulwersującej wypowiedzi z poprzedniej sesji Pani Radnej Ropińskiej – temat rzeczywiście bulwersujący, tylko szkoda że nie podała nawet najmniejszej informacji, która pozwoliła by odpowiedzieć sobie na chociaż jedno z trzech kluczowych pytań, a mianowicie kto dopuścił się szantażu, kogo szantażował i czym szantażował. Skoro tych informacji zabrakło, to trudno zgadnąć o kogo chodziło, a sama wypowiedź jest bez wartości, a otwiera się pole do spekulacji do dziwnych domysłów i wręcz zgadywania kóż to taki był tak bezczelny. Zapytał, czy mogłaby ujawnić choćby „rąbek tajemnicy”, to byłby wdzięczny.

Radny Krzysztof Reszka chciałby tylko w formie porządkowej, bo już niejednokrotnie zgłaszał do Wiceburmistrza Rydzkowskiego, chciałby poprosić o dalszą kontynuację w tym temacie ponieważ padły tutaj słowa radości, że nie ma Straży Miejskiej, a wydaje się jemu, że niekiedy by się przydała bo nie miało by miejsca to co ma miejsce na dzień dzisiejszy. Otóż cały czas chodzi jemu o samochód, który cały czas stoi na parkingu przed wjazdem do Urzędu Miejskiego: czy naprawdę z tym nie da się nic zrobić? Mija już trzeci miesiąc, jak on tam parkuje. Dodał, że chodzi o srebrnego opla.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że jeśli chodzi o ten samochód, to on jest zarejestrowany, ubezpieczony i nie stwarza żadnego zagrożenia, nie stoi wbrew przepisom ruchu drogowego, co więcej ta informacja jest od policji. Poinformował, że policjanci skontaktowali się z właścicielką, a jest to mieszkanka Czerska która do pracy dochodzi pieszo, więc planuje sprzedać ten samochód. Nie ma żadnych podstaw prawnych, aby ten pojazd na siłę usunąć, a Pani ta dobrowolnie nie chce go przestawić.

Radna Bogumiła Ropińska zwracając się do Radnego Niesiołowskiego stwierdziła, że różni się tym, że ona jest odpowiedzialna i waży słowa. Tak jak zauważył Radny Niesiołowski rzeczywiście szantaż to bulwersująca sprawa. Otóż powiedziała, że słyszała o szantażu, a to oznacza, że nie ma dowodów, a świetle tego że nie ma żadnych dowodów nie może uchylić ani rąbka tajemnicy, żeby zaspokoić jego ciekawość.

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział i zakończył XXVIII sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski